



550 lat praw  
miejskich Radzyna

STR. 2



Radzyńskie obchody  
Dnia Żołnierzy  
Wyklętych

STR. 6-8



O Wyspie Wielkanocnej  
z Markiem Fiedlerem  
rozmawia Robert Mazurek

STR. 9

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

# Radzyń



Nr 5 (52) 21 marca 2018 r.

ISSN 2450-1506

## Wybory uzupełniające do Rady Miasta już 8 kwietnia!

W niedzielę 8 kwietnia odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta Radzyń Podlaski w okręgu wyborczym nr 3. Ma to związek z wygaśnięciem mandatu radnego Roberta Mazurka, który 5 stycznia br. został powołany na stanowisko dyrektora Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Nowy radny zostanie powołany z okręgu wyborczego numer 3, obejmującego ulice: Akacjową, Chełmońskiego, Dębową, Klonową, Lubelską, Malczewskiego, Matejki, Polną, Powstania Styczniowego, Wisznicką (od ronda), Wyspiańskiego i Zieloną.

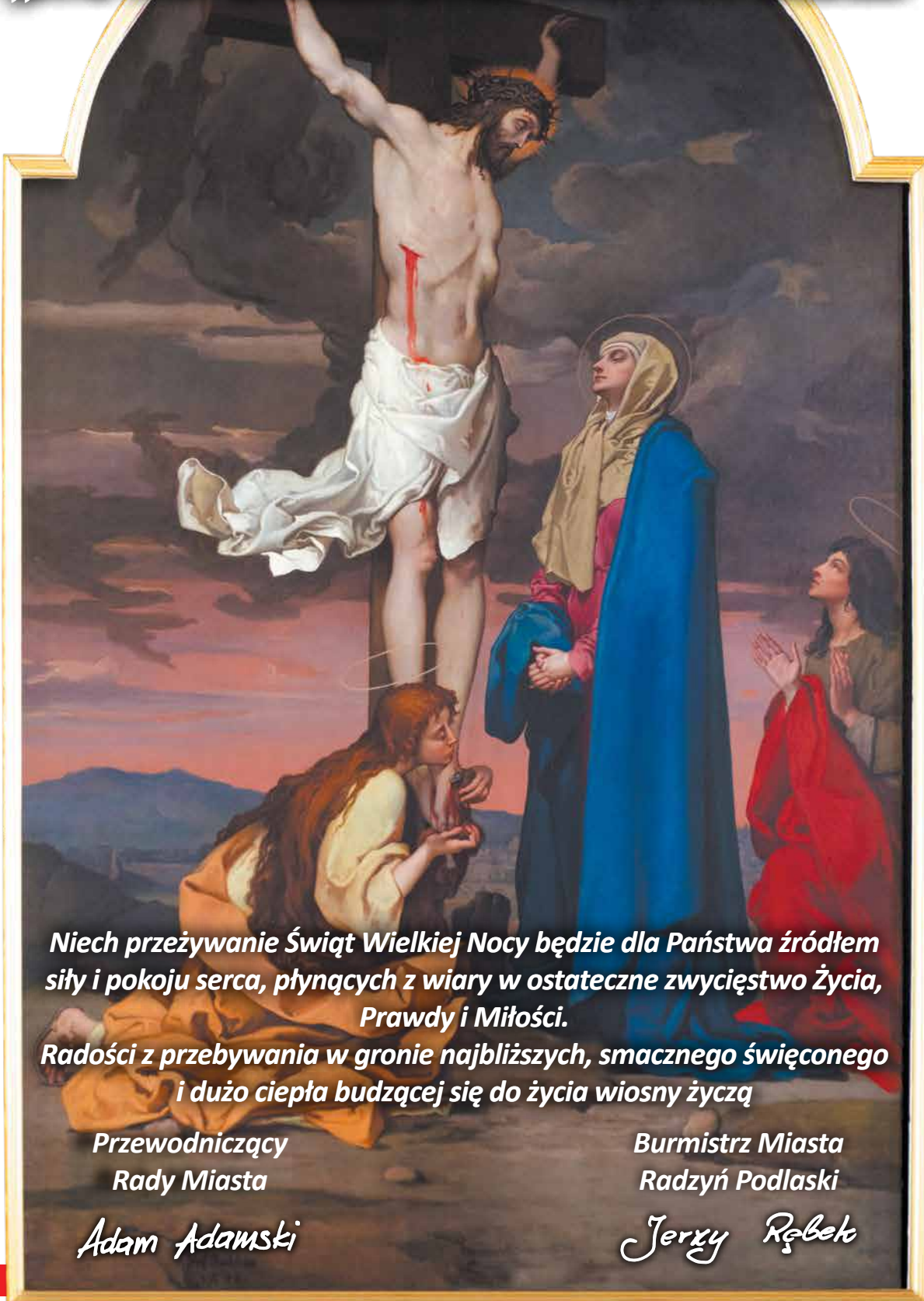
Głosować będzie można w godz. 7.00-21.00.

Do przewidzianego terminu - 23 lutego do powołanej wcześniej Miejskiej Komisji Wyborczej zgłoszono trzech kandydatów na radnego. Są to:

1. **Przemysław Nast** – kandydat KWW Radzyń, związany ze środowiskiem PiS i burmistrza Jerzego Rębka, pełnomocnik wyborczy - Jacek Woźniak.
2. **Jakub Hapka** – kandydat KWW Alternatywa, związany ze środowiskiem RaSIL. Pełnomocnik wyborczy to Józef Korulczyk.
3. **Dariusz Bilski** – kandydat KWW Radzyń Moje Miasto, pełnomocnik Krystian Kuszpa.

Red.

## „AZ TEJ ŚMIERCI ŻYCIE TRYSKA...”



*Niech przeżywanie Świąt Wielkiej Nocy będzie dla Państwa źródłem siły i pokoju serca, płynących z wiary w ostateczne zwycięstwo Życia, Prawdy i Miłości.*

*Radości z przebywania w gronie najbliższych, smacznego święconego i dużo ciepła budzącej się do życia wiosny życzą*

*Przewodniczący  
Rady Miasta*

*Adam Adamski*

*Burmistrz Miasta  
Radzyń Podlaski*

*Jerzy Rębek*

## Radzyń wyszedł na prostą – wywiad z burmistrzem Jerzym Rębkiem

Wysoka ocena wiarygodności kredytowej potwierdza, że osiągnęliśmy stabilność finansową. Możemy myśleć o realizacji wielu inwestycji, bo dopiero teraz stać nas na kredyty, które bez trudności spłacimy.

ciąg dalszy na str. **3**

## Miasto złoży skargę kasacyjną ws. ENSOLU

Sąd Apelacyjny w Lublinie 30 stycznia wydał wyrok, z którego wynika, że Miasto RP jako lider projektu „Czysta energia w powiecie radzyńskim” ma po raz drugi zapłacić za solary. Do połowy kwietnia Miasto złoży skargę kasacyjną na ten wyrok do Sądu Najwyższego.

ciąg dalszy na str. **4**

## Agnieszka Włoszek dyrektorem MOSIR

19 marca rozstrzygnięto konkurs na dyrektora MOSIR. Została nim dotychczas p.o. dyrektora Agnieszka Włoszek.

ciąg dalszy na str. **4**

550 lat temu: 31 marca 1468 roku - lokacja Radzyna

# Co zawdzięczamy Grotowi z Ostrowa?

Nadanie praw miejskich zawdzięczamy Grotowi z Ostrowa, dzierżawiacemu tutejsze włości w latach 1460-1473. Zapisał się on z tej racji złotymi zgłoskami w dziejach naszej miejscowości, choć krótko nią władał. 31 marca 1468 przywilejem nadanym przez Kazimierza Jagiellończyka miasto zostało lokowane na prawie magdeburskim. Od tego momentu liczy się jego historia.

## Co było przed Grotem?

Z przedstawieniem początków Radzyna jest poważny problem, który wynika ze skomplikowanego i długotrwałego procesu kształtowania się miejscowości i związanego z nim nazewnictwa. Na ziemiach obecnego Radzyna pojawia się w średniowieczu kilka nazw: Białka Niżna, Kozirynek, Radzików, Radzyna, Budzyna. Każda z nich oznaczała kiedyś odrębny ośrodek osadniczy. Zwróćmy uwagę, jakie zagęszczenie miejscowości istniało wówczas na stosunkowo niewielkim terenie! Z czasem zintegrowały się one w jeden organizm administracyjny, ale też „zrosły się” w przestrzeni, tworząc współczesny Radzyna.

Obecnie funkcjonują dwie nazwy: Radzyna i Kozirynek - jako dzielnica Radzyna. Jednakże ściśle określenie, gdzie były granice obu dzielnic, a nawet ich wyodrębnienie stwarza problem, ponieważ nazwy były w pewnym okresie stosowane wymiennie, a nawet w jednym czasie stosowano obie w odniesieniu do miasta.

Najstarszy przekaz z 1415 roku informuje o przekazaniu przez Władysława Jagiełłę „pustkowi nad Białką” Mikołajowi Cebulce, ale też wspomniani są tam wcześniejsi właściciele - „Kozietuła i Łoś”, którzy jednak nie pozostawili po sobie nic trwałego oprócz tej wzmianki historycznej. No, może jeszcze nazwę Kozirynek.

Mikołaj Cebulka już w 1415 roku rozpoczął proces lokacyjny wiosek na tym terenie. W 1430 roku lokował wieś pod nazwą **Białka Niżna**, która później nazwana została **Kozimrynkiem**. Jedni badacze wywodzą tę ostatnią nazwę od wspomnianego Kozietuły, inni wskazują, że musiał tu istnieć ośrodek targowy na ruchliwym szlaku, którym przeganiano bydło z Podola i Rusi w kierunku Łukowa.

## Prawa miejskie

28 października 1465 r. podkomorzy lubelski i starosta kazimierski **Grot z Ostrowa** (Ostrów to miejscowość położona na północ od Parczewa) herbu Rawicz, czyli panna na niedźwiedziu - ówczesny dzierżawca dóbr królewskich, przywilejem wydanym w Kazimierzu dokonał lokacji miasta opartego o prawo polskie. Miasto powstało na płaskowzgórzu pokrytym dużymi lasami i bagnami. Jego położenie określono jako „puste miejsce przy wsi Biała zwane **Radzików** należące do króla i będące w dzierżawie” (Grażyna Michalska, „Radzyna Podlaska. Miasto i rezydencja” - „Historia” s. 12, w „Radzyna Podlaska. Miasto i rezydencja”). Zatem lokacja dotyczyła terenu, gdzie obecnie znajduje się centrum miasta m.in. ulica Ostrowiecka. Nie zachował się akt lokacyjny, jego treść znamy z potwierdzenia wydanego przez Zygmunta Augusta w 1544 roku.

**31 marca 1468 roku Kazimierz Jagiellończyk przeniósł lokację miasta zwanego Radzyna alias Kozirynek na prawo magdeburskie - na wzór Lublina. Od tej daty liczymy historię miasta - Radzyna.**

Uzyskanie praw miejskich stało się powodem szybkiego rozwoju miejscowości. **Przywilej upraszczał drogę urzędową, dawał prawo odbywania targów tygodniowych i dwóch jarmarków w roku oraz zwalniał mieszkańców na 20 lat od podatków.**

Radzyna miał bardzo korzystne położenie: między Łukowem, gdzie znajdował się punkt graniczny Polski i Litwy, a Parczewem, gdzie od 1413 roku odbywały się zjazdy koronno-litewskie; położony był przy ważnych szlakach handlowych.

**Włodarzowanie Grota nie trwało długo. Najstarszy zachowany dokument z dziejów miasta nosi datę 1473 i informuje o przekaza-**

**niu dzierżawy Dominikowi Kazanowskiemu, który przejął ją z rąk Mikołaja Minorka z Ostrowa.**

Nieznane są bardziej szczegółowe informacje o Grocie, któremu Radzyna zawdzięcza prawa miejskie, pamięć o nim jest jednak w Radzynie pielęgnowana: główna ulica na jego cześć nosi nazwę **Ostrowiecka**, o czym informuje tablica umieszczona na południowej ścianie budynku przy Ostrowieckiej 32 (aktualnie znajduje się w nim siedziba banku PKO BP), jego imię przyjęło wychodzące w Radzynie pismo społeczno-kulturalne „Grot”.



**„Wesół i szczęśliwy radzynieczek ci ja” - czyli o nazwie miasta**

W średniowieczu nazwy miejscowości bardzo często miały charakter dzierżawczy - oznaczały ich przynależność do kogoś. Możemy je rozpoznać po przyrostku -ów, -n, -ń lub zmiekkzonej ostatniej głosce (Piotrków od imienia Piotr, Henryków - od Henryk, Anielin - od Aniela). Problem z rozpoznaniem nazwy właściciela pojawia się często, gdyż część imion używanych w średniowieczu została zapomniana. Tu możemy wymienić szereg nazw miejscowości, począwszy od Krakowa (gród Kraka), Lublin, którego właścicielem był Lubel itd. Skąd więc Radzyna? Jak wynika z

dokumentu lokacyjnego, pierwotnie na miejscu dzisiejszego centrum miasta była „pustka zwana Radzików”, potem - w roku 1539 w dokumentach pojawia się nazwa Radzyna, w 1580 - oppidum Radzyna. Formy te mają rdzeń Rad-, który do dziś przetrwał w imieniu Radosław, a dawniej funkcjonował w imionach Radomił, Radociek, Radzik. Co on oznacza? Rad to zadowolony, wesół, szczęśliwy. Takie znaczenie miało też imię Radza, forma dzierżawcza od tego imienia to Radzyna. Z czasem ostatnia głoska uległa zmiekkczeniu i w ten sposób powstał Radzyna (podobnie jak Wieluń, Wołyń).

**Wynika z powyższego, że Radzyna to miasto należące do człowieka radosnego, wesolego, szczęśliwego.**

A skąd się wziął Radzyna Podlaski? Ta forma nazwy to tzw. zestawienie syntaktyczne. Druga część nazwy odróżnia nasze miasto od innych miejscowości o tej samej nazwie. W Polsce są dwa miasta i cztery wioski nazywane się Radzyna. Dlaczego jednak Podlaski? Historycznie należeliśmy do ziemi łukowskiej, która była zaliczana do Małopolski. Druga część nazwy pojawia się w XIX wieku. Ma ona uzasadnienie geograficzne (Radzyna leży na Nizinie Południowopodlaskiej) oraz historyczne.

W 1816 roku w okresie Królestwa Kongresowego utworzono województwo podlaskie ze stolicą w Siedlcach, w 1818 roku - diecezję podlaską ze stolicą w Janowie Podlaskim. Fakty te wpłynęły na zaliczenie terenów obecnych powiatów: radzyńskiego, bialskiego, łukowskiego, parczewskiego i włodawskiego do Podlasia, choć pierwotnie Podlasie były to tereny położone nad Bugiem z Drohiczyńnem, Mielnikiem i Bielskiem Podlaskim.



Rawicz - herb Grota z Ostrowa

## Skąd się wziął niedźwiedź w naszym herbie?

Statut Miasta Radzyna Podlaski stanowi: „Herbem miasta jest wizerunek białego niedźwiedzia kroczącego w lewo, w czerwonym polu”. Niedźwiedź w herbie towarzyszy naszemu miastu od zarania - choć nie zawsze był sam i na czerwonym tle kroczył w lewą stronę. Wszak założyciel miasta - Grot z Ostrowa pieczętował się herbem Rawicz, który przedstawiał pannę na niedźwiedziu. W zmienionej formie - już jako biały niedźwiedź stojący przy dębnie, na czerwonym tle - pojawia się na przywileju Jana III Sobieskiego lokującym Nowe Miasto (1690). W albumie heraldycznym miast Królestwa Polskiego (1847) mamy i herb Radzyna - biały niedźwiedź stoi na tylnych łapach na złotym tle. Warto podkreślić, że w historii miasta pojawiły się też inne motywy. Skaczący jeleni (Brochwicz) był herbem rodziny Kątskich, z której pochodziła Marianna Potocka. Obecnie możemy go oglądać na pałacu - na szczycie wschodniej wieży, w rzeźbie nad ryzalitem w skrzydle zachodnim (dawne wejście do biblioteki) czy w kompozycjach heraldycznych. Obok jelenia mamy dwuipółramienny krzyż - to Pilawa, herb Potockich. Z tej rodziny pochodziła Konstancja Szczuczyna, ale przede wszystkim był to herb, którym pieczętował się Eustachy Potocki.

Obecny herb ma elementy herbu założyciela miasta (niedźwiedź) oraz takie kolory, jak w dokumentach miejskich z okresu rządów Jana III Sobieskiego.

Anna Wasak

[www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl)

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ

jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyna Podlaski.

**Wydawca:** Miasto Radzyna Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyna Podlaski

**Adres redakcji:** Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: [redakcja@radzyn-podl.pl](mailto:redakcja@radzyn-podl.pl)

[facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski](https://www.facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski)

**Redaktor naczelny:** Anna Wasak

**Zespół:** Karol Niewęglowski (reporter), Marek Topyta (sport)



# Radzyń wyszedł na prostą – potwierdzają to wiarygodne instytucje badawcze

Wysoka ocena wiarygodności kredytowej Radzyna to potwierdzenie dobrej kondycji finansowej Miasta. Także dowód odpowiedzialnego i racjonalnego zarządzania środkami publicznymi przez samorząd. Dla mieszkańców Radzyna oznacza to poczucie bezpieczeństwa i szanse na realizację potrzebnych inwestycji. Do informacji o tym, że Radzyń znalazł się w gronie 319 jednostek samorządowych (na 2792) z najwyższą oceną wiarygodności kredytowej w Polsce odniósł się burmistrz Jerzy Rębek podczas ostatniej sesji Rady Miasta (16 marca).

## Wywiad z burmistrzem Jerzym Rębkem

„Chcę wyprowadzić miasto na prostą” – tak brzmiał tytuł wywiadu z początku Pana kadencji. Czy po ogłoszeniu wyników badań pre-ratingowych ma Pan satysfakcję i poczucie, że Radzyń – po trzech latach pracy kierowanej przez Pana ekipy jest już na prostej?

Oczywiście, tym bardziej, że są to wyniki badań przeprowadzonych przez niezależną, wiarygodną instytucję, która podlega restrykcyjnym regulacjom prawnym. Badane na zlecenie Fundacji Rozwoju Rynku Kapitałowego wykonała agencja ratingowa INC Rating Sp. z o.o. z Poznania, podlegająca Europejskiej Komisji Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych w Paryżu, a której wysokie kwalifikacje zostały potwierdzone przez Europejski Nadzór bankowy w Londynie. Podstawą do badań były sprawozdania finansowe wszystkich jednostek samorządu terytorialnego w Polsce.

Znalezienie się Radzyna w gronie 319 najbardziej wiarygodnych kredytowo samorządów w Polsce (na 2792) jest na pewno wielkim sukcesem. Czy tylko teoretycznym? Co ze sobą niesie oprócz satysfakcji i dyplomu? Czy są jakieś praktyczne korzyści dla mieszkań-

ców miasta?

Wysoka ocena wiarygodności kredytowej potwierdza, że osiągnęliśmy stabilność finansową. Dzięki temu śmiało możemy myśleć o realizacji wielu inwestycji, choćby dlatego, że dopiero teraz stać nas na kredyty, gdyż bez trudności je spłacimy. **Równowaga budżetowa umożliwia rozwój naszej miejscowości, ponieważ porządek w budżecie jest warunkiem pozyskania środków z UE na rozwój miasta.**

Uporządkowanie finansów miasta jest jak wykonanie solidnych fundamentów pod budowę domu. Kto budował dom, wie, że podstawową sprawą jest solidny fundament. To jest mało widowiskowy etap pracy, ale gwarantuje powodzenie dalszej budowy.

Po uporządkowaniu finansów miasta, co wymagało trochę czasu i wiązało się z intensywną pracą całego kierowanego przeze mnie zespołu, można było śmiało rozpocząć realizację naszych ambitnych planów. Są one związane z oświatą, sportem, szeroko pojętą kulturą oraz infrastrukturą, która poprawia komfort życia wszystkich mieszkańców miasta.

Czy mógłby się Pan odnieść do zarzutu, że dobra sytuacja finansowa miasta to efekt

oszczędzania i braku inwestycji?

Jest to bzdura. W 2017 roku wykonaliśmy inwestycje za 8 mln złotych i to bez brania kredytów. Ich lista jest długa. Wystarczy przejechać się po mieście i sprawdzić, ile w tym czasie powstało nowych ulic – w miejscach zaniedbanych od dziesięcioleci; na jakiej długości powstała nowa czy została wymieniona sieć wodociągów i kanalizacji. Trudno nie dostrzec wypiętrzonych budynków obiektów sportowych przy Szkole Podstawowej nr 1 i 2. Chcę podkreślić, że środki uzyskiwane ze sprzedaży majątku miasta w całości są przeznaczone na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych. Na płace i inne wydatki związane z funkcjonowaniem Urzędu wykorzystujemy wyłącznie środki własne – nie pomniejszamy więc zasobów materialnych miasta.

**Wiele inwestycji z dziedzin, które Pan wymienił, zostało już zrealizowanych albo są w realizacji. Czy mógłby Pan przypomnieć miejskie priorytety inwestycyjne?**

Nie ukrywam, że dzieci – warunki ich rozwoju fizycznego i intelektualnego – zajmują pierwsze miejsce w hierarchii potrzeb społeczności lokalnej, stąd takie objekty jak hala



sportowa przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 2. Ale to nie wszystko. Powstaje ponad 30 mieszkań socjalnych. Montujemy instalacje solarne na 318, a fotowoltaiczne na 78 budynkach prywatnych. Poprawiany jest komfort życia mieszkańców na co dzień – chodzi o budowę infrastruktury: wodociągów i kanalizacji, poprawę stanu ulic, chodników. Mamy zamiar również poprawić estetykę miasta. Złożyliśmy stosowny wniosek o rewitalizację ul. Rynek, gdzie ma być deptak – miejsce relaksu, spotkań mieszkańców, podobnie pięknie wykonany jak to jest w innych miejscowościach – w Lublinie, w Czemiernikach, Międzyrzeczu, Białej Podl. Radzyń jest godzien takiego miejsca i go po-

trzebuję. Chcemy osiągnąć pewien standard – niemożliwe, żebyśmy nadal trwali w bałaganie, który jeszcze jest dostrzegalny w niektórych miejscach. Trzeba sobie zdawać sprawę, że nie wszystko możemy zrobić od razu w mieście, a proces dochodzenia do wykonania jest dłuższy niż samo wykonanie. Biorąc pod uwagę trudności, jakie nam stwarzają – nawet niektórzy mieszkańcy Radzyna – uważam, że zachowaliśmy dobre tempo. I jest duża szansa, że w kolejnej kadencji zrewitalizujemy centrum miasta. Również pałac, który ujęliśmy w Projekcie Rewitalizacji, wkrótce ma szansę stać się miejscem wielkiej kultury. Czeka nas budowa kolejnych dróg, przebudowa istniejących.

Dziękuję za rozmowę.

## INFORMACJA O WYBORACH DO ORGANÓW JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W GMINACH NIEBĘDĄCYCH MIASTAMI NA PRAWACH POWIATU

Wybory uzupełniające do Rady Miasta Radzyń Podlaski w okręgu nr 3 obejmującym ulice: Akacyjna, Chelmońskiego, Dębowa, Kłowna, Lubelska, Malczewskiego, Matejki, Polna, Powstania Styczniowego, Wisznicka (od ronda WIN do końca), Wypiańskiego, Zielona zostaną przeprowadzone w dniu 8 kwietnia 2018 r. Głosowanie odbędzie się w godzinach od 7.00 do 21.00 w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 3 w

Radzynie Podlaskim, ul. Sitkowskiego 3, Gimnazjum Nr 2. W wyborach do Rady Miasta Radzyń Podlaski głosować można tylko na jednego kandydata stawiając na karcie do głosowania znak „X” (dwie linie przecinające się w obrębie kratki) z lewej strony obok nazwiska tego kandydata, na którego wyborca głosuje. Postawienie znaku „X” w kratkach z lewej strony obok nazwiska więcej niż jednego kandydata lub nie-

postawienie znaku „X” w żadnej kratce albo postawienie w kratce przeznaczonej na oddanie głosu innego znaku niż znak „X” powoduje nieważność głosu. Wyborcy ujęci w spisie mogą głosować osobiście w lokalu wyborczym. Jedynie wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności mogą głosować w lokalu wyborczym lub korespondencyjnie. Zamiar głosowania ko-

respondencyjnego powinien być zgłoszony przez wyborcę w urzędzie miasta, w którym jest wpisany do rejestru wyborców, najpóźniej do dnia 26 marca 2018 r. Wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat, a także wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności mają prawo do głosowania przez pełnomocnika. Najpóźniej do dnia 30 marca 2018 r zainteresowany

wyborca może złożyć wniosek do Burmistrza Miasta o sporządzenie aktu pełnomocnictwa. W przypadku wątpliwości związanych z udziałem w głosowaniu pytania można zgłaszać w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski w pokoju nr 19 (parter) lub telefonicznie, nr 83 351 24 83.

Burmistrz Miasta  
/-/ Jerzy Rębek

## Sprawa ENSOL-u na sesji Rady Miasta

## Działaliśmy zgodnie z prawem - będzie kasacja do Sądu Najwyższego

Sąd Apelacyjny w Lublinie 30 stycznia wydał wyrok, z którego wynika, że Miasto RP jako lider projektu realizowanego w latach 2014-16 „Czysta energia w powiecie radzyńskim” ma po raz drugi zapłacić za solary. Do połowy kwietnia Miasto złoży skargę kasacyjną na ten wyrok do Sądu Najwyższego. Poinformował o tym burmistrz Jerzy Rębek na marcowej sesji Rady Miasta.

- Chciałbym zaznaczyć, że wszystkie decyzje, jakie podejmowałem na etapie realizacji projektu, były **zgodne z prawem oraz zgodne z ówczesnym oraz obecnym orzecnictwem** – wyjaśniał burmistrz Jerzy Rębek na sesji Rady Miasta 16 marca. Przytoczył przykłady Sądów Apelacyjnych w Białymstoku i w Szczecinie, gdzie w analogicznych sprawach wydano rozstrzygnięcia na korzyść samorządów. - **Decyzja Sądu Apelacyjnego w Lublinie jest odmienna od tych, które były podejmowane w innych miastach w Polsce**, dlatego po konsultacjach z prawnikami zdecydowałem o skierowaniu skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego – mówił wójt Miasta. Co się z tym wiąże? - Będziemy się ubiegali o zwrot pieniędzy z na-

leżnymi odsetkami. Nie ma wątpliwości, że to uczynimy. Jak dotychczas wyroki Sądu Najwyższego były dla nas bardziej łaskawe niż wyroki Sądu Okręgowego czy Apelacyjnego. Burmistrz przywołał art. 143c Prawa zamówień publicznych. - Mówi ono wyraźnie, że zamawiający ma uprawnienia do zapłaty wobec podwykonawcy, ale nie ma takiego obowiązku. Mogliśmy zapłacić dostawcy materiałów, ale nie mieliśmy takiego obowiązku. Tak więc wraz z moimi prawnikami zdecydowałem się, aby pełną należność przekazać syndykowi masy upadłości. Wyjaśnił też problem **depozytu sądowego**. Oponenti obwiniają burmistrza, że niesłusznie zapłacono syndykowi masy upadłości firmy

RAPID, zamiast złożyć należną kwotę do depozytu sądowego i czekać na wyrok sądu. Burmistrz Jerzy Rębek odpowiada:

- Wniosek o zezwolenie na depozyt sądowy w wysokości 870 448,71 zł został złożony do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w dn. 4 sierpnia 2015 r. Wcześniej było to niemożliwe, bo dopiero 30 lipca odbyły się rozmowy z syndykiem na ten temat. Kwota ta stanowiła wysokość wynagrodzenia należnego podwykonawcy – Energetyce Solarnej Ensol sp. z o.o. We wniosku do Sądu zawarta była prośba o jak najszybsze rozpatrzenie wniosku. Chodziło o to, że aby otrzymać z Urzędu Marszałkowskiego ustalone dofinansowanie do projektu „Czysta energia w powiecie radzyńskim”,

wnioskodawca był zobowiązany już we wrześniu rozliczyć się z wykonawcą – a w tym przypadku musiał także ustosunkować się do roszczeń podwykonawcy. Niestety, **Sąd Rejonowy wydał postanowienie o zezwoleniu na złożenie depozytu dopiero 2 listopada 2015 r. Dlatego we wrześniu, nie mając jeszcze postanowienia Sądu i znając stanowisko syndyka w tym zakresie (który zabronił nam rozliczać się z bezpośrednio z ENSOL-em), Miasto dokonało rozliczenia z syndykiem.**

26 marca spotkają się wójtowie z powiatu radzyńskiego w celu wyjaśnienia kwestii udziału gmin w kosztach związanych z zapłatą – drugą za to samo zamówienie. Zapis paragrafu 2 ustęp 3 Umowy part-

nerskiej mówi: „Partnerzy zgodnie postanawiają, że realizację projektu koordynować będzie Miasto Radzyń Podlaski, zwane w dalszym ciągu liderem, upoważniając jednocześnie lidera do składania oświadczeń woli i zaciągania zobowiązań w zakresie praw i obowiązków związanych z realizacją projektu. Oświadczenia woli złożone przez lidera wobec osób trzecich wiążą lidera i partnerów i ponoszą odpowiedzialność proporcjonalnie do udziału własnego. Zaś w przypadku podjęcia przez Zarząd Województwa Lubelskiego pozytywnej decyzji o dofinansowaniu projektu, odpowiadają za zobowiązania związane z realizacją projektu do wysokości ich udziału całkowitego.” - Według mnie i prawników te zapisy nie pozostawiają wątpliwości, w tych trudnych chwilach gminy powiatu radzyńskiego winny partycypować w kosztach, jakie się pojawiły – podsumował burmistrz Jerzy Rębek na sesji Rady Miasta.

Anna Wasak

## Historia problemu, czyli jak rozwiązać węzeł gordyjski...

Umowa na instalację tysiąca solarów w ramach projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim” została zawarta w maju 2014 roku przez urzędującego wówczas burmistrza Witolda Kowalczyka jako lidera programu obejmującego cały powiat. Niestety, sytuacja zastana w grudniu 2014 roku przez nowe władze Radzyna była dramatyczna: przez 9 miesięcy projekt został zrealizowany w zaledwie 12,3%. W ciągu pozostałych czterech miesięcy, w tym dwóch zimowych,

trzeba było wykonać resztę (87,7%) z 1000 zaplanowanych instalacji. Tymczasem okazało się, że wykonawca – firma RAPID ma poważne problemy finansowe: w lutym komornik sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawa-Żoliborz przesłał do Urzędu Miasta pismo o zajęciu wierzycielności firmy.

**Zgodnie z umową w razie niewywiązania się z terminu Miasto musiałoby zwrócić dotacje za całość projektu - ponad 6,3 mln zł!!!**

Po rozeznaniu sytuacji nowy burmistrz Jerzy Rębek podjął dramatyczną decyzję odstąpienia od umowy z RAPID-em (podobne decyzje w tym czasie podjęły samorządy Biłgoraja i Terespoła współpracujące z tą firmą) i wraz z pracownikami Urzędu Miasta rozpoczął walkę z czasem. Po ogłoszeniu przetargu na wykonanie II etapu projektu w maju został wyłoniony nowy wykonawca. Prace instalacyjne wszystkich solarów w ramach II i III etapu realizacji projektu zakończone

zostały 4 września.

Program został ocalony, miasto nie dopłaciło do nich bająskich sum.

Jednak pozostał problem: podwykonawca - firma Energetyka Solarna Ensol sp. z o.o. w Raciborzu wystąpiła do Miasta z roszczeniami bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia. Pieniądze na zaspokojenie roszczeń podwykonawców były zarezerwowane.

W celu zabezpieczenia środków 4 sierpnia 2015 r. do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim został złożony wniosek o zezwolenie na depozyt sądowy w wysokości 870 448,71 zł. Niestety, Sąd Rejonowy wydał posta-

nowienie o zezwoleniu na złożenie depozytu dopiero 2 listopada 2015 r. Dlatego we wrześniu, nie mając jeszcze postanowienia Sądu, Miasto dokonało rozliczenia z syndykiem.

Wyrok zasądza od Miasta Radzyń Podlaski kwotę główną w wysokości ponad 870 tys. zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2015 r. na rzecz dostawcy Energetyki Solarnej ENSOL sp. zo.o. z siedzibą w Raciborzu. Dodatkowo Miasto Radzyń Podlaski zgodnie z wyrokiem sądu musi zapłacić koszty postępowania sądowego - 43.523 zł i koszty zastępstwa procesowego.

## Agnieszka Włoszek nadal będzie kierowała MOSiR-em

Dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury Fizycznej została Agnieszka Włoszek – dotychczas pełniąca obowiązki dyrektora tej placówki. Konkurs na to stanowisko odbył się 19 marca.

Swe kandydatury zgłosiły 2 osoby. W związku z tym, że komisja konkursowa miała wątpliwości prawne co do jednej oferty, skierowała ją do prawnika, celem dokonania analizy. Po jej uzyskaniu i rozwianiu wątpliwości, że nie spełniała wymagań konkursu, druga osoba została zaproszona na rozmowę kwalifikacyj-

ną, która odbyła się 19 marca. Tą drugą osobą była Agnieszka Włoszek, która została pozytywnie oceniona przez Komisję konkursową.

**Agnieszka Włoszek** jest absolwentką Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Jej praca magisterska dotyczyła spędzania czasu wolnego przez dzieci i młodzież miasta Radzyń. Całe jej dotychczasowe życie zawodowe związane jest ze sportem i rekreacją. Pracę zawodową rozpoczęła jako nauczycielka w Zespole Szkół w Zabieliu. Nie ograniczała się tam do lekcji wychowania fizycznego, ale

organizowała wyjazdy na zawody sportowe i pokazy.

Kolejnym miejscem pracy było Centrum Zdrowia i Fitnessu w Radzynie, a następnie przez dwa lata prowadziła własną działalność gospodarczą, związaną ze sportem. Od lipca 2015 r. pełniła obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzynie.

Kierując MOSiR-em doprowadziła do uporządkowania dokumentacji, przeprowadziła audyt bezpieczeństwa, w wyniku którego zwiększona została liczba ratowników. Rozwinięty został wachlarz imprez sportowych i rekreacyjnych dla dzieci,

młodzieży i dorosłych. Nowością są spływy kajakowe, zdecydowanie poszerzona została oferta rajdów rowerowych. Spotkania organizowane z okazji Dnia Dziecka czy „Mikołajki na MOSiR-ze” są na tyle atrakcyjne, że gromadzą ok. 1000 osób.

Dyrektor Agnieszka Włoszek planuje nowe formy rekreacji, np. już w czerwcu wystartuje Konkurs Tańca oraz Festiwal Banek Mydlanych.

- Agnieszka Włoszek sprawdziła się na stanowisku kierującego Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Jest osobą aktywną i kreatywną, potrafi zapewnić atrakcyjną różnorodną ofertę sportową dla mieszkańców Radzyna. Poza tym wykazała się umiejętnościami kierowania



zakładem pracy, jest osobą otwartą, nacechowaną dużą kulturą osobistą i zaangażowaniem w sprawy zawodowe – podsumował burmistrz Jerzy Rębek, który zatwierdził kandydatkę na stanowisko dyrektora MOSiR-u.

AW

# Mistrzowski obraz Józefa Buchbindera „Ukrzyżowanie”

W radzyńskim kościele pw. Świętej Trójcy znajdują się dwa obrazy Józefa Buchbindera (1839-1909), które mówią o wydarzeniach Wielkiego Tygodnia. Jeden z nich – „Ukrzyżowanie” wyeksponowany jest w ołtarzu głównym, drugi – „Złożenie do grobu” wisi w północnej zakrystii.

## Józef Buchbinder – jeden z najwybitniejszych religijnych malarzy europejskich

Ich twórca jest niezwykle ciekawą postacią. Rodzinie związany z Radzyniem, pochodził z rodziny żydowskiej. Jego ojciec był kopistą i konserwatorem obrazów. Malarzem został również jego młodszy brat – urodzony w Radzynie Szymon, uczeń Jana Matejki.

Młody Józef wychowywał się u bernardynów w Łukowie, studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie (1856 – 1861), korzystając z opieki kapucynów. W 1857 r. jako 18-latek przyjął chrzest w miejscowości Mordy pod Siedlcami. Kontynuował studia artystyczne w Dreźnie, Monachium, Dusseldorfie, Paryżu i Rzymie. Tu doskonalił warsztat w Akademii Świętego Łukasza, która była wówczas uważana za najlepszą uczelnię artystyczną Europy. Szczególnie zafascynowało go malarstwo renesansu, kopiował obrazy mistrzów odrodzenia, szczególnie Rafaela. Przylgnął też do środowi-

ska księży zmartwychwstańców, poddając się atmosferze mistycyzmu. Ponadto związany był ze środowiskiem nazareńczyków, którzy elementy mistyczne łączyli z lokalnymi, patriotycznymi.

Te wątki – nawiązywanie do wielkich mistrzów renesansu, głębia przeżyć religijnych oraz przywiązanie do tradycji narodowej – obecne są w obrazach Józefa Buchbindera, które możemy podziwiać w radzyńskim kościele Świętej Trójcy.

## Ukazuje śmierć, zapowiada zmartwychwstanie

Umieszczony w głównym ołtarzu, monumentalny obraz „Ukrzyżowanie” pokazuje śmierć i zapowiada zmartwychwstanie; emanuje z niego spokój, ale i porusza dynamizmem; wyraża wielość uczuć; są to rezygnacja, rozpacz, szok, zdumienie, ale i nadzieja.

Tłem obrazu są ciemne, skłębione chmury, które tworzą cień sceny ukrzyżowania. W tej samej tonacji jest skała, na której stoi krzyż.



Jednak między ziemią - nad zarysowanymi w oddali szczytami gór - a niebem zakrytym ołowianymi chmurami pojawia się pas różowego nieba, zapowiadający pogodny poranek zmartwychwstania.

W centrum obrazu znajduje się ukrzyżowany Chrystus w cierniowej koronie, wokół której jaśnieje promienisty nimb. Z rozciągniętego prawego boku płynie czerwona struga krwi, sięgająca aż do kola-

na. Biodra Ukrzyżowanego okrywa śnieżnobiała, bogato udrapowana i za krzyżem rozwiana na wietrze opaska. On sam skłania głowę ku stojącej z prawej strony Maryi i kłęczącego za nią z otwartymi dłońmi św. Jana. Być może jest to moment, gdy Jezus z krzyża wypowiada słowa „Oto Matka twoja”. Maryja o młodzieńczej, delikatnej twarzy jak z Piety Michała Anioła ma głowę uniesioną, przymknięte oczy, splecione, opuszczone dłonie - jest zatopiona w głębokiej modlitwie, kontemplacji. Z jej statyczną sylwetką, okrytą prostym, niebieskim płaszczem spływającym z ramion do ziemi kontrastuje nie tylko kłęczący w pozie adoracji ulubiony uczeń Chrystusa św. Jan, ale także Maria Magdalena. Piękna młoda kobieta o rudych, gęstych i bardzo długich włosach kłęczy przy krzyżu, obejmując go rękoma. Jak w ewangelicznej scenie na uczcie u Szymona obmywa stopy Jezusa łzami, wyciera je włosami. Jej sylwetka kontrastuje z Maryją - jest bardzo dynamiczna, okryta obfitą, bogato

udrapowaną złotą szatą, połamaną głębokimi cieniami.

Nawet w tle obrazu nie ma tłumy, żołnierzy, nie ma łotrów: jest cisza wobec nieuchronnego - śmierci. Jest wielkie cierpienie, dramat osób najbardziej wiernych Jezusowi, ale i nadzieja...

Pozostaje problem wątku lokalnego na obrazie. Wystarczy przyjrzeć się postaci Maryi. Niemal na wszystkich przedstawieniach Matka Boża ma na głowie luźno spływający na ramiona welon. Na radzyńskim obrazie głowa Maryi jest szczelnie otulona długim, szerokim szalem, okrywającym czoło, załamany po bokach i zawiązany pod szyją. Czy tak ubrane kobiety widział Józef Buchbinder w Radzynie? Być może, skoro św. Izydora - Hiszpana żyjącego na przełomie XI i XII wieku ubrał w sukmanę, jaką nosili radzyńscy chłopcy w XIX wieku, i wyposażył go na czas pracy w polu w charakterystyczne gliniane dwójki...

Anna Wasak

## V Kiermasz Wiosenny

Tradycyjnie tuż przed świętami wielkanocnymi Radzyński Ośrodek Kultury, Iwona Pawelec-Burczaniuk oraz Urząd Miasta Radzyń Podlaski zorganizowali dla mieszkańców miasta Kiermasz Wiosenny.

Kilkudziesięciu wystawców z terenu miasta oraz powiatu radzyńskiego przybyło do pałacowych wnętrz, aby pokazać swój dorobek artystyczny. Wielką niespodzianką dla wszystkich była obecność gości „spod samiuśkich Tater” z oscypkami.

Na kiermasz przybyło jak zwykle wielu wystawców, ale nie zawiedli też kupujący. - Może jedni i drudzy nie przybyli tak licznie, jak w poprzednim roku, ale sądzę, że było to spowodowane nakładającymi się na ten sam termin imprezami w okolicznych miejscowościach - wyjaśnia Iwona Pawelec - Burczaniuk, inicjator imprezy. - Cieszy fakt, że pojawiły się nowe osoby, które zaprezentowały rzadziej spotykane na kiermaszu produkty, między innymi ręcznie wytwarzane mydelka



czy sękacze. Niespodzianką było też stoisko z góralskimi serami, z którymi nasi goście przyjechali aż z okolic Poronina. Rękodzieło, patrząc od strony czysto finansowej, nie jest zbyt dochodowym interesem. Jednakże ja nigdy w ten sposób do tego nie podchodziłam. Kiermasz jest przestrzenią, w której spotykamy się, rozmawiamy i wymieniamy spostrzeżeniami. To okazja do zaprezentowania twórczego potencjału, którym niewątpliwie dysponują nasi wystawcy. To także przestrzeń służąca rozbudzeniu zainteresowania najbliższą

okolicą i ludźmi, którzy w niej żyją - wyjaśnia inicjator spotkań rękodzielniczków.

Na stoiskach w tym dniu można było podziwiać jak i nabyć przeróżne ozdoby wielkanocne. Dominowały zające, kurczaczki, pisanki, baranki... Nie zabrakło też i innych wyrobów, które również cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia.

Karol Niewęglowski

## Kongres Różańcowy w Sanktuarium MBNP

Ponad 2 tysiące osób uczestniczyło w Kongresie Kół Różańcowych, który odbył się 24 lutego w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Stowarzyszenia Żywego Różańca, nad jego przebiegiem czuwał również ks. **Dariusz Parafiniuk** - moderator rejonowy Kół Żywego Różańca.

Przybyli na niego wierni ze 147 parafii naszej diecezji. Centralnym punktem uroczystości była Msza Święta pod przewodnictwem **Biskupa Siedleckiego ks. Kazimierza Gurdy** oraz kustosa Sanktuarium, dziekana dekanatu radzyńskiego **ks. prał. Romana Wiszniewskiego**.

Zebrani w sanktuarium wysłuchali dwóch konferencji, które wygłosili: **ks. prof. Janusz Królikowski** oraz **ks. kan. Wojciech Hackiewicz**. Modlitwę Różańcową poprowadził z wiernymi **ks. Jarosław Oponowicz**. Po Mszy Świętej odbyła się wspólna agapa a Kongres zakończył się koronką do Bożego Miłosierdzia.

Spotkanie poprowadził **ks. Grzegorz Koc** - diecezjalny moderator

Zdjęcia i tekst [www.mbnpradzyn.pl](http://www.mbnpradzyn.pl)



# I Młodzieżowy Marsz ku czci Żołnierzy Wyklętych przeszedł ulicami Radzyna

Po raz pierwszy ulicami Radzyna Podlaskiego przeszedł Młodzieżowy Marsz Żołnierzy Wyklętych, w którym wzięli udział uczniowie z sześciu radzyńskich szkół oraz władze miejskie i powiatowe.

Uroczystości rozpoczęła Msza Święta odprawiona w sanktuarium MBNP, przed którą głos zabrał władca miasta **Jerzy Rębek**. - Dzień 1 marca jest świętem państwowym, nazwanym Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Na ten dzień nasi bohaterowie musieli czekać 45 lat. Tysiące żołnierzy oddało swoje życie w walce o wolną i niepodległą Polskę – mówił Burmistrz Radzyń Podlaski. Podkreślił też, że w naszym mieście znajduje się wiele dowodów zbrodni, popełnionych przez okupanta i zdrajców narodu polskiego. - Jednym z takich miejsc jest budynek, znajdujący się przy ulicy Warszawskiej, który był katownią gestapo i UB. Dziś czcimy pamięć bohaterów. Niezlomna postawa tych ludzi i całych środowisk niepodległościowych doprowadziła do odzyskania niepodległości i ujawnienia prawdy - mówił władca Radzyna. Złożył też podziękowa-

nia organizatorom i uczestnikom uroczystości: - Dziękuję księżom, nauczycielom, dyrektorom i Wam, drodzy młodzi przyjaciele, że możemy wspólnie świętować ten wielki dzień.

Po wystąpieniu burmistrza, głos zabrał **dr Rafał Drabik** z Instytutu Pamięci Narodowej z Lublina. Naukowiec przybliżył zebrany historię żołnierzy wyklętych oraz sylwetki tych, którzy działali na terenie powiatu radzyńskiego.

Podczas sprawowania eucharystii, ks. Rafał Kornilak wspominał, jak wielu wspaniałych synów polskiego narodu było prześladowanych i straciło życie. - Dzisiaj jest wspaniały czas, aby za nich się modlić, wyprasać im chwałę życia wiecznego i aby ich imiona zapisane były w pamięci narodu i księdze życia przed Bogiem. Pamiętamy o tych tragicznych wydarzeniach i wyciągając z nich naukę, cenimy swój naród, Ojczyznę



i dar wolności.

Po mszy wszyscy zebrani przeszli ulicami Radzyna pod budynki przy ulicy Warszawskiej 5 i 5A, gdzie znajdowała się kiedyś siedziba Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oraz katownia i areszt UB. Tam przedstawiciele władz oraz szkół złożyli kwiaty ku pamięci pomordowanych.

Młodzieżowy Marsz Żołnierzy Wyklętych nie był jedyną inicjatywą zorganizowaną w Radzynie Podlaskim.

## Namiot Wyklętych i Bieg Pamięci Tropem Wilczym

Radzyński Ośrodek Kultury wspólnie ze Stowarzyszeniem Studentów dla Rzeczypospolitej postawił na Placu Wolności Namiot Wyklętych. Jak wyjaśniał dyrektor ROK Robert Mazurek, miał on na celu upamiętnienie Żołnierzy Niezlomnych poprzez wystawę przybliżającą postaci bohaterów, którzy prowadzili działalność w ramach polskiego podziemia w czasie wojny i powojennego ruchu oporu antykomunistycznego. W to wydarzenie zaangażował się również I Radzyński Szczep Harcer-



ski „Infinity” im. hm. Mieczysława Stągrowskiego w Radzynie Podlaskim.

Imprezą kończącą obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, był bieg pamięci, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, w którym wzięło udział blisko 100 osób.

Obie imprezy patronatem honorowym objął Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek

Karol Niewęglowski



# Żołnierze Wyklęci na ziemi radzyńskiej

Podczas comiesięcznej Mszy św. sprawowanej w kościele pw. Świętej Anny 10 marca wspomniano w sposób szczególny Żołnierzy Wyklętych. Zamiast homilii zebrani wystuchali prelekcji Grzegorza Karpińskiego na temat Organizacja WiN w Obwodzie Radzyń.

Ponieważ dotychczas brak jest kompleksowego opracowania tego interesującego tematu, poniżej przytaczamy obszernie fragmenty wystąpienia. Warto zaznaczyć, że w Okręgu Lubelskim jednym z najsilniejszych był Inspektorat Radzyń, w skład którego wchodziły trzy obwoody: Radzyń, Biała Podlaska i Łuków. Na terenie Inspektoratu Radzyń, na granicy obwodów radzyńskiego i łukowskiego aż do 1982 roku ukrywał się ostatni Żołnierz Wyklęty - działający na styku obwodów łukowskiego i radzyńskiego Antoni Dołęga „Znicz”.

Red.

## Powstanie WiN-u

Rozwiązanie Armii Krajowej 19 stycznia 1945 roku wprowadziło chaos organizacyjny w pozostających nadal w konspiracji jej strukturach terenowych. Masowy terror organów komunistycznej bezpieki wymuszał na żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego powrót do konspiracji i konieczność kontynuowania walki. **W sierpniu 1944 roku sowieci aresztowali komendanta radzyńskiego obwodu AK z okresu okupacji niemieckiej majora Konstantego Witkowskiego „Mullera”, a w styczniu 1945 jego następcę Franciszka Lenarczyka „Bożenę”.** Za walkę z niemieckim okupantem komuniści odpłacali się represjami. W sytuacji, gdy organizacje konspiracyjne zostały pozbawione jednolitego przywództwa zaistniała potrzeba zorganizowania szerszej organizacji, z własną strukturą kierowania i planowania, łączności i wywiadu, zaopatrzenia oraz agitacji politycznej. Taką próbą, tworzoną odgórnie, okazało się Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (a właściwie Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji Wolność i Niezawisłość).

WiN bazowało na sprawdzonych wzorcach organizacyjnych Armii Krajowej. W założeniach miało mieć charakter cywilny, lecz w dalszym toku jego funkcjonowania całkowicie przejęło cechy organizacji wywiadowczo-wojskowej. Paradoksem WiN-u jest to, że wielu jego przywódców liczyło na szansę zorganizowania legalnej, cywilnej opozycji, działającej w standardach demokracji z pominięciem działań dywersyjnych, a zostali oni zmusze-

ni do walki o wolność swego Narodu i własne życie.

## Inspektorat Radzyń Zrzeszenia WiN – jeden z najsilniejszych na Lubelszczyźnie

WiN niemal w całości przejął wcześniej funkcjonujący podział na okręgi, inspektoraty, obwoody i rejony. W Okręgu Lubelskim jednym z najsilniejszych był Inspektorat Radzyń, w skład którego wchodziły trzy obwoody: Radzyń, Biała Podlaska i Łuków. To właśnie żołnierze 34. i 35. pułku piechoty AK stali się zalążkiem antykomunistycznej konspiracji w powiatach bialskim, łukowskim i radzyńskim. W dużej mierze było to możliwe dzięki takim dowódcom jak mjr Jan Szatyński vel Szatowski „Wrzos”, który w okresie poprzedzającym powołanie WiN-u, zachował struktury organizacyjne w obszarze inspektoratu i określił ich zadania już w lutym 1945 roku, a więc na miesiąc po formalnym rozwiązaniu AK.

Radzyński Obwód Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość podzielony był w różnych okresach na osiem do dziesięciu rejonów, terytorialnie odpowiadającym ówczesnie funkcjonującym gminom. W poszczególnych wsiach istniały tzw. „placówki”, w których sytuowano lokale konspiracyjne, ośrodki łączności, magazyny broni, itp. W większości rejonów funkcjonowały bojówki w liczbie od kilku do kilkudziesięciu żołnierzy. Praktycznie nie było wsi w powiecie radzyńskim, w której konspiratorzy nie mieliby swojej reprezentacji.

Każdy obwód miał swojego komendanta, któremu przysługiwał adiutant, a w niektórych przypadkach zastępca komendanta. W każdym rejonie służbę pełnił komendant rejonu, który dbał o wykonanie wszystkich rozkazów sztabu i w ten sposób „umożliwiał spoiłość i harmonię pracy konspiracyjnej”. Praktycznie jedynym komendantem Obwodu WiN Radzyń Podlaski, aż do 1947 roku pozostawał kpt. Leon Sołtysiak „James”. To on między innymi opracował plan i przeprowadził atak na PUBP w Radzynie w noc sylwestrową 1946 roku, której celem było uwolnienie setki więźniów przetrzymywanych w tym czasie w areszcie na Warszawskiej.

## Ostatni Niezłomny -

### - w Inspektoracie Radzyń

Komuniści dwukrotnie wykorzystywali ogłaszaną amnestię do rozbicia konspiracji niepodległościowej. Większość ujawniających się żołnierzy trafiła po kilku dniach, tygodniach do aresztów, gdzie w brutalnych śledztwach obfitujących w najbardziej wyszukane tortury, zmuszani byli do wskazywania innych, pozostających nadal w konspiracji członków. W tej sytuacji wielu ponownie wracało do lasu, a inni w poczuciu nieuchronności swego losu starali się zmienić tożsamość i opuszczali swe rodzinne siedziby. Tym bardziej należy docenić ich niezłomność i determinację, z jaką ścierali się z olbrzymią machiną komunistycznej bezpieki. Postacie najważniejszych dowódców drugiej konspiracji mają swoich odpowiedników w ostatniej rubieży niepodległości, jaką były sioła i lasy Lubelszczyzny i Podlasia. 21 marca 1963 zginął pod Piaskami Józef Franczak „Lalek”, ale nie był on ostatnim Wyklętym, bowiem aż do 1982 roku ukrywał się działający na styku obwodów łukowskiego i radzyńskiego Antoni Dołęga „Znicz”. To właśnie ten długi czas wystawia najlepsze świadectwo lokalnym społecznościom, które zdołały utrzymać w tajemnicy przed władzami miejsce ukrycia obu żołnierzy wyklętych. Jeśli porównamy skalę zaangażowania społeczeństwa polskiego w działalność konspiracyjną, to w okresie okupacji niemieckiej było to od 300 do 500 tysięcy zaprzysiężonych żołnierzy. Stanowiło to ok 1 do 1,5 % ludności naszego kraju. Po powstaniu warszawskim i wejściu sowieców liczba ta zredukowała się do kilkudziesięciu tysięcy. Tym bardziej winniśmy docenić tę nieprzejednaną postawę, bowiem zdecydowana większość wolała w milczeniu pozwolić się ponownie zniewolić za cenę namiastki państwa polskiego.

Bardzo ważny aspekt stanowiła działalność informacyjna lokalnych struktur WiN-u. Szczególne nasilenie kolportażu ulotek i druków ulotnych miało miejsce w czasie sfałszowanego referendum 1946 i wyborów do sejmu w 1947 roku. Poprzez nasłuch radiowy i tworzenie na jego podstawie ulotek oma-

wiających bieżące wydarzenia w kraju i za granicą starano się zwalczać czerwoną propagandę.

## Kobieta Niezłomna - - Maria Płachta

Z uwagi na planowany kadrowy charakter WiN-u, rozwiązaniu uległy Wojskowa Służba Ochrony Powstania oraz Wojskowa Służba Kobiet. Tylko część struktur tych organizacji pozostała w gestii Komendantów Obwodów, co nie oznacza, że zmarginalizowano rolę kobiet w konspiracji, bowiem nadal pełniły one ważne funkcje w systemie łączności, wywiadu, służbie medycznej itp. W tym miejscu wypada przywołać postać Marii Płachty, która jako pracownica PUBP w Radzynie informowała wywiad winowski o działalności agenturalnej, planowanych aresztowaniach i akcjach bezpieki wymierzonych w podziemie niepodległościowe. Dopiero aresztowanie sztabu obwodu doprowadziło do jej dekonspiracji i skutkowało wieloletnim więzieniem w bydgoskim Fordonie – najcięższym zakładzie karnym dla kobiet, o którego piekło opowiadała wielokrotnie nieodżałowana profesor Barbara Otwinowska.

## „Byli ziarnem, z którego wyrósł łan wolnej Polski”

Bardzo istotną z punktu widzenia operacyjnego rolę pełnili komendanci bojówek. Gdy istniał obóz leśny w lasach turtowsko-kąkolewnickich, a wraz z sukcesami bezpieki przybywało spalonych członków organizacji, którzy tylko w ten sposób mogli szukać schronienia i okazji do dalszej walki, komendant pełnił rolę liniowego dowódcy wszystkich oddziałów dywersyjnych w powiecie. Zabezpieczał miejsca koncentracji bojówek, prowadził rozpoznanie bojowe w terenie, w porozumieniu z Komendantem Obwodu organizował zasadzki i inne działania operacyjne. Podlegał tylko Komendantowi Obwodu. Jego zadaniem było także przygotowanie wykonania wszystkich wyroków śmierci i innych aktów dywersji. Bez jego zgody nie można było przeprowadzić takiej akcji, a w sytuacji wyższej konieczności prowadził wewnętrzne dochodzenie, które miało wyjaśnić wszelkie okoliczności obciążające egzekutora.



Samowola była karana.

Ubocy próbowali zdyskredytować podziemie poprzez wysyłanie w teren tzw. oddziałów pozorowanych, udających żołnierzy WiN i NSZ, a dopuszczających się aktów bandytyzmu na ludności cywilnej, sympatyzującej z żołnierzami wyklętymi. Często sympatie te były okupione daniną krwi, bowiem mało kto dziś przypuszcza, że komuniści w powojennej rzeczywistości pacyfikowali polskie wsie na równi z Niemcami. Przykładem niech będzie Bochotnica i kazimierska krwawa środa. Analizując dokumenty Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego można wnioskować, iż brutalny terror, propaganda w społeczeństwie dyskredytująca sens dalszej walki, bierność Zachodu oraz zmęczenie wojną i chęć stabilizacji sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju, prowadziły do pacyfikowania nastrojów społecznych i wygaszania ognisk oporu. Ujawniający się żołnierze byli łamani w brutalnych śledztwach i zmuszani do współpracy z sowieckimi sługusami za cenę własnego życia, a niejednokrotnie życia i wolności rodziny. Złudnej wolności, jak dowiodły tego kolejne lata. Ci, którzy trwali w oporze, bywają nawet dziś dyskredytowani. W PRL-u prawda była koncesjonowana, a monopol na nią miała komunistyczna propaganda, tworzona na potrzeby rządzącej w imieniu Kremla agentury. Literatura, prasa, film, szkoła skutecznie odwracały rolę i obrzydzały społeczeństwu prawdziwych bohaterów, hołubiąc rzeczywistych zaprzęzców i morderców. Prawdę o żołnierzach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej pragnęli zakłamać, wykląć i zgładzić. Chcieli ich zakopać, nie wiedzieli tylko, że są ziarnem, z którego wyrósł łan wolnej Polski.

Cześć i chwała Bohaterom!

Grzegorz Karpiński

## Przypomnieli postać chorążego Antoniego Dołęgi

W ramach obchodów Dni Żołnierzy Wyklętych w Radzynie 2 marca odbyła się projekcja filmu Bogny Bender-Motyki pt. „Polski nie zniszczy nic na świecie. Historia chorążego Antoniego Dołęgi”.

Wydarzenie swoją obecnością uświetnili: Tadeusz Brzozowski – prezes Światowego Związku Żołnierzy AK Koło w Trzebieszowie, Aniela i Michał Szczygielscy – członkowie rodzin, które ukrywały głównego bohatera filmu, Marcin Tomczak – aktor występujący w filmie, a także Marek Gomółka – inicjator projekcji w Radzyńskim Ośrodku Kultury.

Zebranych w sali kina „Oranżeria” powitał Robert Mazurek, dyrektor ROK. Następnie głos zabrał Tadeusz Brzozowski, który dokonał wprowadzenia do filmu. Opowiada on o losach żołnierza niepodległościowego, który nigdy się nie ujawnił. Ukrywał się aż do lat 80. Antoni Dołęga ukończył przedwojenną



szkołę podchorążych, walczył w wojnie obronnej 1939 roku, a potem w szeregach AK. W aktach UB ślad po nim urywa się w 1956 roku. Po wojnie działał na terenach powiatów: łukowskiego, siedleckiego i radzyńskiego. Państwowy pogrzeb

Antoniego Dołęgi odbył się w listopadzie 2017 r.

Film zrealizowany został przez TVP3 Lublin na zlecenie TVP Polonia.

Robert Mazurek

## Żołnierze Wyklęci, cześć Waszej pamięci!

28 lutego w Białej i Radzynie Podlaskim po raz 14. odbyła się impreza turystyczno-rekreacyjna „Zima w Mieście”.

Celem rajdu - organizowanego przez Oddział PTTK w Radzynie Podlaskim, Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO i Radzyński Ośrodek Kultury - było uczczenie pamięci Żołnierzy Wyklętych. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawowali: Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Wójt Gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurek. Uroczyste rozpoczęcie imprezy odbyło się w Gimnazjum w Białej k. Radzyna Podlaskiego. – Nie przypadkowo naszą imprezę rozpoczynamy w tym miejscu. Szkoła, w której właśnie się znajdujemy nosi imię Żołnierzy Wyklętych – rozpoczął Robert Mazurek, pomysłodawca i

koordynator przedsięwzięcia. Następnie powitał uczestników imprezy wraz z opiekunami, a także przybyłych gości: Wójta Gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurka, Prezesa Oddziału PTTK w Radzynie Podlaskim Bogdana Fijałka, Dyrektora Gimnazjum w Białej Andrzeja Prokopiuka, a także Dyrektora I LO Ewę Grodzką.

Po oficjalnym rozpoczęciu imprezy przeprowadzony został konkurs wiedzy o Żołnierzach Wyklętych. Następnie młodzież wzięła udział w turystycznym podchodach śladami Żołnierzy Wyklętych w Radzynie Podlaskim. Głównym zadaniem uczestników było, na podstawie specjalnie przygotowanej mapki, odnalezienie 16. miejsc na terenie miasta i wykonania przygotowanych zadań. Meta marszu została zlokalizowana w I LO, gdzie po turystycznym posiłku odbyło się

oficjalne podsumowanie „Zimy w Mieście”.

Ostatecznie, w kategorii szkół podstawowych zwyciężył Sebastian Kabasa z Szkoły Leszkowic, wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła Monika Trojak z Bork, natomiast w gronie szkół ponadgimnazjalnych bezkonkurencyjny okazał się Damian Książek z ZSP w Radzynie Podlaskim. W rywalizacji szkół najlepsze były: Szkoła Podstawowa w Woli Osowińskiej (opiekunowie Hanna Gołoś i Elżbieta Koziel), Gimnazjum w Czemiernikach (opiekun Tomasz Sobieszek) i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podlaskim (opiekun Bogdan Fijałek). Nagrody, dyplomy i puchary wręczył obecny na zakończeniu imprezy Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek.

red.



## Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych po raz piąty!

Po raz piąty ulicami Radzyna Podlaskiego w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych (1.03) przeszedł marsz upamiętniający bohaterów polskiego podziemia.

Pochód jak co roku, poprzedziła uroczysta msza święta sprawowana w sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przez proboszczów radzyńskich parafii oraz zaproszonych księży.

- Dzisiejszy dzień niesie za sobą wezwanie, abyśmy modlitwą otoczyli to wszystko, co Polskę stanowi... jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Na ofiarę tej mszy przynosimy cierpienia poległych. Przez ich poświęcenie, prosimy Boga o łaski, by przyjął ich do wiecznej szczęśliwości, a żyjącym katom i

oprawcom dał łaskę nawrócenia i szczerego wyznania win – mówił na wstępie dziekan ks. Roman Wiszniewski.

Tuż po eucharystii zebrani na czele z pocztami sztandarowymi przeszli ulicami Radzyna, aby oddać hołd poległym. Pod tablicą upamiętniającą Żołnierzy Wyklętych, delegacje złożyły kwiaty zaś wszyscy zebrani odśpiewali hymn Polski.

W finalnym punkcie marszu - na dziedzińcu pałacu Potockich - wszyscy zebrani przyjęli błogosławieństwo udzielone przez ks. Zbigniewa Rozmysła. Prezes RASiL Józef Korulczyk dokonał także rozstrzygnięcia konkursu na hasło tegorocznego marszu, które brzmiało: „Bohaterowie żyją wiecznie”.

Karol Niewęglowski



## I LO pamięta o poległych bohaterach!

5 marca ulicami Radzyna Podlaskiego przeszła Katyńska Droga Krzyżowa, upamiętniająca zbrodnię dokonaną wiosną w 1940 roku.

Jej organizatorem od lat jest społeczność szkolna I LO w Radzynie Podlaskim, która w ten sposób pragnie podkreślić, jak ważna jest pamięć o bohaterach, którzy polegli, walcząc o Wolną Polskę.

Zebrani - z modlitwą na ustach, w zwartym szyku przeszli ulicami miasta pod krzyż katyński stojący na cmentarzu komunalnym. Tam odczytano apel poległych i złożono kwiaty oraz znicze. Głos zabrała także dyrektor I LO Ewa Grodzka, przypominając zebrany historię powstania tego miejsca. - Tradycyjnie już w tym czasie oddajemy hołd bestialsko zamordowanym oficerom Wojska Polskiego. Miejsce pamięci ofiar katyńskich na radzyńskim cmentarzu komunalnym powstało z inicjatywy dyrekcji, nauczycieli historii, księży, katechetów z I LO oraz dzięki życzliwości



i pomocy władz i mieszkańców Radzyna. Po raz pierwszy przyszliśmy w to miejsce w kwietniu 2009 roku, aby zasadzić tutaj dąb pamięci. Jest to jeden z 210 857 dębów posadzonych w ramach ogólnopolskiego programu „Katyń - ocalić od zapomnienia”. To drzewo zostało posadzone dla uhonorowania pamięci porucznika Tadeusza Borkowskiego. W 2012 roku obok dębu pamięci stanęła także pamiątkowa tablica z nazwiskiem porucznika a w 2014 roku krzyż katyński - przypominała dyrektor.

Karol Niewęglowski



# „Mała wielka Wyspa Wielkanocna”

Gościem 23. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” będzie Marek Fiedler, syn wybitnego podróżnika i przyrodnika Arkadego, który opowie o swojej podróży na drugą półkulę, której plonem jest książka „Mała wielka Wyspa Wielkanocna”. W czwartek 22 marca o godz. 18.30 w sali parafialnej przy kościele Świętej Trójcy podróżnik spotka się z mieszkańcami miasta, w piątek o godz. 9 odstąpi swoją tabliczkę na Skwerze Podróżników, a o godz. 9.45 w Radzyńskim Ośrodku Kultury opowie o Wyspie Wielkanocnej młodzieży szkolnej. W oczekiwaniu na to spotkanie zapraszamy do lektury wywiadu Roberta Mazurka z podróżnikiem.

**Jak narodził się pomysł podróży na Wyspę Wielkanocną, w którą wyruszył Pan z synem Markiem Oliwierem?**

W naszym prywatnym muzeum podróżniczym w Puszczykowie, poza oryginalnymi pamiątkami przywiezionymi z całego świata przez mego ojca Arkadego Fiedlera i nas synów, znajduje się ogród, który nazwaliśmy Ogrodem Kultury i Tolerancji. Umieściliśmy tam różne monumenty autorstwa utalentowanego rzeźbiarza Zygmunta Konarskiego. Na podstawie dostarczonych przez nas zdjęć i pomiarów wykonał on m.in. kopię Kalendarza Azteków czy Bramę Słońca z Tiahuanaco. Stworzył też sześciometrową replikę posągu moai, choć na Wyspie Wielkanocnej nigdy nie byliśmy. Za każdym razem, kiedy wychodziłem do ogrodu i patrzyłem na tę figurę, coraz mocniej marzyłem, by poznać Rapa Nui. Bo to zakątek o dramatycznej i fascynującej historii, a także miejsce kryjące wiele tajemnic. Namówiłem syna i razem spełniliśmy marzenie.

**Skąd się wzięła nazwa Wyspy Wielkanocnej?**

Wyspę w 1722 r. odkryli Holendrzy. Ponieważ przypadała akurat Niedziela Wielkanocna, nazwali ją Paasch Eyland – Wyspą Wielkanocną. Jednak dla rdzennych mieszkańców jest to nazwa narzucona. Oni używają polinezyjskiego miana – Rapa Nui („Wielka Skała”).

**Jeden z rozdziałów książki zatytułował Pan „Najsamotniejsze miejsce na świecie”. Dlaczego?**

Wystarczy spojrzeć na mapę: Rapa Nui to nikły punkcik geograficzny zagubiony w bezmiarze Pacyfiku, oddalony od Ameryki Południowej o około 3700 kilometrów, a od najbliższej zamieszkałej wysepki Pitcairn o 2086 kilometrów. Trudno się dziwić, że spośród wszystkich wysp globu, na których żyją ludzie, Rapa Nui zyskała miano najbardziej samotnego miejsca na świecie. Opinia ta tak mocno przylgnęła do

wyspy, że nadal często pojawia się w podróżniczych reportażach. A przecież wszystko się zmieniło, odkąd w latach 60. XX w. zbudowano tu lotnisko i zaczęli pojawiać się turyści.

**Swoją sławę Wyspa Wielkanocna zdobyła dzięki tajemniczym posągom moai. Może Pan coś więcej o nich powiedzieć.**

Europejczycy początkowo sądzili, że posągi wyobrażają bogów. Jednak mylili się. Tubyłcy zwali je moai – „wizerunkami”, a dokładniej moai mata mata ariki – „wizerunkami twarzy wodzów”. Pomniki nosiły różne imiona i najwyraźniej upamiętniały zmarłych przywódców. Wyspiarze wierzyli, że ich wodzowie władają nadprzyrodzoną mocą mana. Aby ta dobroczynna energia nie ginęła, kiedy wódz umierał, rzeźbili moai, w którym skupiała się mana zmarłego. Posąg ustawiali na wybrzeżu na kamiennej platformie, twarzą do wyspy. Spoglądał na ziemię swego rodu i nadnaturalną energią wspierał i chronił potomków.

Pamiętajmy, że Rapanujczycy, żyjąc na najsamotniejszej wyspie odcięci od świata, musieli się zmagać z poczuciem dojmującej, przytłaczającej izolacji. W tej sytuacji bardzo potrzebowali wsparcia „żywych twarzy przodków”. Codzienny widok tych budzących szacunek, emanujących krzepiącą mocą i powagą oblicz, pozwalał im przezwyciężyć lęk osamotnienia, był jak kojący balsam na nurtujący ich niepokój.

Ogromną większość posągów wykuli w tufie wulkanicznym w kamieniołomie wulkanu Rano Raraku, gdzie do dzisiaj można podziwiać pozostałości zdumiewającego warsztatu rzeźbiarskiego na stokach wygasłego wulkanu. Wokół tego miejsca najgłębiej wyczuwa się tajemnicę Wyspy Wielkanocnej.

**A w jaki sposób moai były transportowane z kamieniołomów w głąb wyspy?**

Kiedy pytano Rapanujczyków, jak to się odbywało, odpowiadali nie-

zmiennie: moai same szły! Wodzowie obdarzeni energią mana nakazywali im ruszać w drogę. Badacze uznali te wyjaśnienia za bajdurzenie ludzi, którym mieszały się legendy z rzeczywistością. Jednak obdarzony wyobraźnią inżynier Pavel z Czech wziął sobie do serca opowieści o kroczących wielkoludach. Stworzył czterometrowy, ważący 12 ton posąg z cementu. Podzielił 16 pomocników na dwie grupy. Za pomocą lin przywiązanych do głowy posągu pierwsza grupa lekko przechyliła stojącą figurę, druga zaś, ciągnąc inne liny opasujące korpus rzeźby, zmusiła ją do wykonania ćwierć obrotu w lewo, następnie w prawo – i moai zaczął „kroczyć” po placu.

W ostatnim czasie „metoda Pavla” zyskała wielkich zwolenników. Tubyłczy archeolog Sergio Rapu przekonująco wykazał, że moai uformowano tak zmyślnie, by mogły całkiem swobodnie „kroczyć” w pionie. Także amerykańscy badacze Terry Hunt i Carl Lipo są przekonani, że wędrowka moai metodą „na chód” była znacznie efektywniejsza niż transportowanie ich w poziomie.

Czyżby więc zagadka wędrujących posągów została ostatecznie wyjaśniona? Zachowałbym w tej kwestii ostrożność. Po zaznajomieniu się m.in. z osobliwą charakterystyką dawnych dróg posągów, skłaniam się do zdania, że Rapanujczycy byli tak pomysłowymi twórcami, iż stosowali zapewne różne sposoby transportu figur, w zależności od ich wymiarów i ciężaru oraz uciążliwości, a także długości drogi, którą musiały pokonać.

**Przez kogo bezpowrotnie została zniszczona kultura wyspy?**

W wielu historycznych książkach wyspiarze oskarżają się o to, że sami zniszczyli swoją cywilizację, doprowadzając do katastrofy ekologicznej i bratobójczych walk o kurczące się zasoby. Tymczasem było dokładnie na odwrót: kryzys spowodowały siły zewnętrzne, a Rapanujczycy mimo ciężkich ciosów przetrwa-

li. W XVII w. faktycznie doszło do wytrzebiecia lasu na wyspie; pozbawione osłony drzew ubogie ziemie ulegały erozji. To jednak nieprawda, że doprowadzili do tego wyłącznie tubyłcy. Wyspa zmagająca się z plagą szczurów, które przybyły na nią wraz z ludźmi. To właśnie żarłoczne gryzonie, pożerając nasiona miejscowej palmy były w głównej mierze sprawcami wyniszczenia palmowych gajów. Jednak wyspiarze, dając dowód niewątpliwego geniuszu i pomysłowości, znaleźli rozwiązanie problemu. Stworzyli niezwykle kamienne ogrodki, które skutecznie chronią glebę przed wietrzeniem i wypłukiwaniem, uratowały ich zagrożone uprawy. W tradycyjnym rolnictwie oczyszcza się pola z kamieni. Na Rapa Nui ludzie pokrywali swoje działki głazami, zostawiając tylko szpary dla kiełkujących roślin. Kamienie pomogły utrzymać wilgoć i odpowiednią temperaturę gleby (w dzień nagrzewały się na słońcu i oddawały ciepło w nocy).

Do prawdziwego upadku cywilizacji na wyspie doprowadzili biali łowcy niewolników w 2 połowie XIX w. To ich brutalne rajdy oraz choroby białego człowieka przyniosły Rapanujczykom straszne nieszczęścia. Wtedy wyginęła elita tego ludu. Więcej: niemal cała Rapa Nui umarła. Zdziśniętymi wyspiarze utracili najcenniejszą wartość – zbiorową pamięć historyczną i kulturową. Powstała ogromna wyrwa w ich życiu. Dlatego odtworzenie dziejów Rapa Nui jest dzisiaj takie trudne. Nie przypadkiem niemal każda książka opowiadająca o Wyspie Wielkanocnej w samym tytule zawiera słowo: TAJEMNICZA!

**Do 1840 r. wszystkie pomniki zostały obalone. Czy udało się Panu znaleźć rozwiązanie tej zagadki?**

Według wierzeń tubyłców, jak wiemy, moai miały emanować energię mana chroniącą wyspiarzy, zapewniającą im dobre plony i połowy. Jednak w XVII w., gdy zabrakło drzew, to kamienne ogrodki, a nie



magiczne moce posągów uratowały zagrożone uprawy. Kiedy w 1722 r. przybyli Holendrzy, pojawiły się kolejne kłopoty. Biali zaczęli strzelać do Rapanujczyków, choć ci witali ich z entuzjazmem; żyjąc dotąd w osamotnieniu, cieszyli się na widok przybyszów. Mana znów zawiodła: nie ochroniła mieszkańców przed kulami. Potem zjawili się Hiszpanie i Anglicy. Przybysze mieli wspaniałe statki, świetne ubiory. Rapanujczykom iskrzyły się oczy na widok kapeluszy, kurtek, tkanin i wielu innych cudów, które tamci przywieźli. Wyspiarzy ogarnęła istna gorączka posiadania tych dóbr. Im namiętniej ich pożąдали, tym bardziej odwracali się od moai. Wtedy zaczęli ściągać posągi z platform. Ci ludzie mieli w sobie monumentalny potencjał, dokonywali rzeczy wielkich, a potem zaczęli uganiać się za łachami przybyszów...

**Za chwilę będziemy świętować Wielkanoc, której nieodłącznym elementem są jajka. Na Wyspie Wielkanocnej jest to również bardzo ważny symbol. Dlaczego?**

Gdy okazało się, że mana dziedzicznych wodzów i poświęconych im posągów nie chroni wyspiarzy, przywódcy ci stracili autorytet. Wówczas zaczęto organizować wielki wyścig po jajko. Zawodnicy płynęli półtora kilometra do wysepki Motu Nui, gdzie każdej wiosny gniazdowały ptaki manutara, rybitwy czarnogrzbięte, zwiastuny wiosny i nowego życia. Śmiałek, który pierwszy znalazł gniazdo z jajem tego ptaka, zdobywał zaszczytny tytuł Człowieka-Ptaka. Zostawał on najważniejszą osobą na Rapa Nui przez rok, aż do kolejnych zawodów. A znalezione jajo było symbolem jego zwycięstwa i zdobytej władzy.

Dziękuję za rozmowę.

# Harcerzem być to wcale nie wada...

23 lutego 2018 r. zuchy i harcerze z I Szczepu Harcerskiego „Infinity” im. hm. M. Stagrowskiego w Radzynie Podlaskim spotkali się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II, aby razem świętować jeden z najważniejszych dni w kalendarzu harcerskim: Dzień Myśli Braterskiej.



Święto to zostało ustanowione w dniu urodzin założyciela skautingu Roberta Baden-Powella i jest obchodzone przez skautów i harcerzy na całym świecie. W tym roku miało szczególny, wymiar gdyż przypadało w Jubileuszowym roku 100-lecia powstania ZHP. Spotkanie miało formę turnieju o charakterze profilaktyczno-rekreacyjnym pod hasłem „Harcerzem być to wcale nie wada...”. Uczest-

nicy przy pomocy koła fortuny losowali pytania i zadania z zaproponowanych kategorii, które wymagały wykazania się wiedzą oraz sprawnością fizyczną. Na zwycięzców czekały nagrody, więc było o co walczyć.

Na zakończenie spotkania odbył się uroczysty apel, podczas którego zostały wręczone okolicznościowe listy gratulacyjne Komendanta Chorągwi ZHP Lublin za aktywną

działalność na rzecz środowiska. Otrzymały je: samarytanka **Paulina Piłat** i samarytanka **Wiktoria Wiszniewska** (Gimnazjum nr 1 w Radzynie Podlaskim) oraz pionierka **Anna Hołownia** (Gimnazjum nr 2 w Radzynie Podlaskim). W tym wyjątkowym dniu do grona drużynowych szczepu dołączyły trzy nowe drużyny, które otrzymały sznury funkcyjne. Były to: **Anna Kocyła - Grabowska** (Ze-

spół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim), **Milena Latoch - Malesa** (Zespół Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej) oraz **Wioleta Kuczyńska** (Szkoła Podstawowa w Woli Chomejowej).

Gratulacje wyróżnionym i nagrodzonym oraz życzenia z okazji Dnia Myśli Braterskiej wszystkim uczestnikom spotkania złożyła Pani Dyrektor Zespołu Szkół Po-

nadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim **Grażyna Dzida**. Spotkanie zostało przygotowane przez instruktorów szczepu oraz członków 12. Radzyńskiej Drużyny Wędrowniczej „Delta” będących uczniami Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim.

Anna Zabielska

## Miejskie eliminacje turnieju „Młódzież zapobiega pożarom”

Miejskie eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młódzież zapobiega pożarom” odbyły się 7 marca w Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich w Radzynie Podlaskim.

W eliminacjach wzięli udział laureaci eliminacji szkolnych ze wszystkich szkół działających na terenie naszego miasta. Rywalizacja przebiegała w trzech grupach wiekowych: klasy I-VI szkół podstawowych, klasy VII szkół podstawowych oraz klasy II i III gimnazjów oraz w grupie szkół ponadgimnazjalnych.

Jak zgodnie mówiło jury, poziom

wiedzy uczestników był bardzo wysoki, a rywalizacja o zwycięstwo w poszczególnych grupach często rozgrywała się w zaciętych i emocjonujących dogrywkach.

Po trzech uczniów z każdej grupy uzyskało awans do eliminacji na poziomie powiatu. Laureaci eliminacji miejskich otrzymali dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe, których fundatorem był Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek. Nagrody w imieniu burmistrza wręczył jego zastępca Tomasz Stephan, który również podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji eliminacji na szczeblu miejskim. - Gratuluję wszyst-

kim uczestnikom bardzo dużej wiedzy z zakresu spraw przeciwpożarowych, która często przydaje się w życiu codziennym. Dziękuję uczestnikom turnieju, jak również i ich opiekunom, którzy przygotowali dzieci i młodzież do rywalizacji. Dziękuję członkom jury oraz gospodarzowi miejsca, w którym eliminacje były przeprowadzane – niezawodnej dyrektor Bożenie Płatek – mówił wiceburmistrz.

Nie sposób w tym miejscu nie wymienić nazwisk tych, którzy pracują z dziećmi i młodzieżą w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa pożarowego, a są to: Katarzyna Skrzeczkowska z I Liceum Ogól-



nokształcącego, Edyta Mich z Gimnazjum nr 2, Dariusz Demianiuk z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, Jarosław Płatek z Gimnazjum nr 1, Waldemar Pietron z Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Dariusz

Mról ze Szkoły Podstawowej nr 2. Szczegółowe wyniki konkursu na stronie Urzędu Miasta: [www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl)

Waldemar Blicharz  
Karol Niewęglowski

## Stowarzyszenie „Radzyńskie Wrzosa”: nowy zarząd, nowe pomysły, nowe działania

Cykl imprez zatytułowany „Spotkania z ciekawymi ludźmi i zawodami” rozpoczęło Stowarzyszenie „Radzyńskie Wrzosa”. To nie jest jedyna nowa propozycja, jaką klub przygotowuje dla seniorów w tym roku.

Nowe działania to pomysł nowego zarządu, który został wybrany na początku roku. Prezesem została wybrana ponownie i jednogłośnie Teresa Szczepaniuk, ale zmienił się zastępca. Na tę funkcję seniorzy wybrali Stanisława Niewęglowskiego i to on zaproponował wprowadzenie zmian. - Rozpoczynamy

nowy cykl spotkań. Potrważą one do wakacji, później korzystając z pogody, mamy zamiar zorganizować kilka wyjazdów plenerowych. W planach są też i inne atrakcje, ale czas i frekwencja pokażą, czy dojdą one do skutku – wyjaśniał na wstępie wiceprezes.

Pierwszym gościem „Radzyńskich Wrzosa” była Małgorzata Mikitiuk ze Studia Uroda – kosmetyczka z ponad 20-letnim doświadczeniem, podolog, specjalista z zakresu specjalistycznych zabiegów na twarz.

Głównym tematem spotkania były stopy, czyli wszystko to, co powoduje dyskomfort w chodzeniu.

Specjalistka opowiadała, jak o nie prawidłowo dbać, czego unikać i z jakim problemem można sobie poradzić samemu, a z jakim lepiej udać się do gabinetu. Jak wyjaśniła Małgorzata Mikitiuk, nie ma „cudownego” kremu czy maści na ból łęczyk osób starszych, ale można w dużym stopniu ulżyć i ułatwić codzienne funkcjonowanie.

Poruszono także zagadnienia dotyczące pielęgnacji twarzy i powstających zmarszczek. - Receptą na zmarszczki jest pozytywne myślenie, uśmiech i pogoda ducha – zaczęła żartobliwie M. Mikitiuk.

- Każda zmarszczka na twarzy to w pewnym sensie jakaś historia z

waszego życia. Dziś panuje moda na likwidację niedoskonałości i bycie fit, ale powiem wprost... nie dajmy się zwariować i starzejmy się z godnością - jednak pamiętajmy, aby nie bagatelizować problemów. Dbajmy o siebie, wychodząc do ludzi i spotykając się w gronie znajomych, a życie na pewno będzie piękniejsze - mówiła.

Podczas spotkania padło dużo pytań oraz obalono wiele mitów, dotyczących domowej pielęgnacji ciała.

- Bardzo dziękuję za zaproszenie i mile spędzony czas – zakończyła specjalistka.

Zarząd Klubu serdecznie zaprasza

wszystkich zainteresowanych do wstąpienia w swoje szeregi. Jak zapewniają seniorzy, będzie to czas spędzony w miłej atmosferze i da wiele satysfakcji.

Karol Niewęglowski



# „Książniczka” w Miejskiej Bibliotece Publicznej

14 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim odbyło się posiedzenie Komisji Konkursowej, powołanej na potrzeby Konkursu na nazwę „domków na książki”, w ramach projektu „Tu mieszkam, Tu czytam, Tu zmieniam” realizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

Spośród nadesłanych 44 propozycji nazw „domków na książki” Komisja Konkursowa (Przewodnicząca: Grażyna Kratiuk - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radzynie Podlaskim oraz członkowie: Magdalena Głuchowska - Dyrektor Oddziału Banku w Łukowie - Bank Zachodni WBK S.A., Bożena Płatek - Dyrektor Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich w Radzynie Podlaskim, Tomasz Stephan - Zastępca Burmistrza w Radzynie Podlaskim, Jolanta Sawczuk-Kapica - Pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej - Dział Gromadzenia, Opracowania i Digitalizacji Zbiorów) w drodze głosowania przyznała nagrodę, określoną w regulaminie Konkursu, następującym osobom:

I nagroda – Elżbieta Ostasz za nazwę „Książniczka”

II nagroda – Ewa Śliwińska za „Książniczki”

Wyróżnienia: Jakub Hapka za „Pa-



lacoteka”, Sławomir Mackiewicz za „Poczytajka”, Magdalena Mitura za „Czytadło”, Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy za „Przystanek Literacki”, Monika Gołoś za „Biblio-Skrytka”, Anna Stolarczyk za „PRZYSTAŃNA CHWILĘ”, Adam Świć za „BOOKOWA CHATKA”. Realizacja projektu jest możliwa dzięki środkom uzyskanym w Kon-

kursie Grantowym „Tu mieszkam, Tu zmieniam” Fundacji Banku Zachodniego WBK.

Serdecznie gratulujemy nagrodzonym i dziękujemy za udział w konkursie. W najbliższym czasie poinformujemy Państwa o szczegółach przekazania nagród.

Red.

## „Działanie jest naszą mocną stroną”

Zakończył się czas sporządzania statystyk za 2017 rok, oto jak wypadły dane dotyczące Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim:

	2016	2017
Zarejestrowani czytelnicy (aktywni - przynajmniej 1 wypożyczenie)	4 502	4 748
Liczba odwiedzin	75 336	93 136
Zbiory stan na 31XII	87 667	89 313
Liczba udostępnionych zbiorów	102 257	128 898
Udzielone informacje	10 841	25 076
Liczba rekordów w bazach biblioteki	138 360	156 788
Liczba urządzeń do odtwarzania książek mówionych	2	5
Liczba tytułów książek mówionych	-	1600
Liczba wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, innych	459	462
Liczba uczestników wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, innych	7 639	8 791

Oprócz działań określonych ustawą o bibliotekach i statutem prowadzimy na szeroką skalę działania kulturalne i edukacyjne, mające na celu promocję czytelnictwa. W 2017 roku odbyły się 462 wydarzenia kulturalne, edukacyjne oraz inne, w których uczestniczyło 8791 osób. W ramach naszej placówki działają:

1. Wypożyczalnia dla dorosłych i dla dzieci,

2. Wypożyczalnia Międzybiblioteczna,

3. Czytelnia,

4. Dyskusyjne Kluby Książki – 2 dla dorosłych, 2 dla dzieci i młodzieży,

5. Klub Aktywnego Seniora,

6. Klub Biblioteka Malucha – zajęcia dla dzieci do 3 roku życia

7. Grupa Teatralna Fruwadełka,

8. Wypożyczalnia Strojów,

9. Wypożyczalnia czytań i zbiorów mówionych – dla osób z

niepełnosprawnością wzroku,

10. Dostarczanie zbiorów osobom starszym i chorym.

Szersze informacje na stronie biblioteki <http://mbpradzyn.pl>, Facebooku: <https://www.facebook.com/mbpradzyn>, Instagramie: <https://www.instagram.com/bibliotekaradzyn>.

Grażyna Kratiuk

## Miły gest na Dzień Kobiet!

Miła niespodzianka oczekiwała na panie pracujące w Urzędzie Miasta z okazji Dnia Kobiet. Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek w asyście naczelników wydziałów 8 marca wszystkim kobietom zatrudnionym w UM wręczył piękne róże i złożył życzenia.



## 9 marca Dzień Statystyki Polskiej w Miejskiej Bibliotece Publicznej

9 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim odbyło się szkolenie dla bibliotekarzy dotyczące zagadnień statystycznych. Wykład poprowadził Dariusz Grochowski, kierownik Oddziału Statystycznego w Radzynie Podlaskim.

Główne tematy omawiane podczas szkolenia to: BDL - Bank Danych Lokalnych, statystyka lokalna, historia zbierania danych statystycznych oraz metody ich wyszukiwania, 100 lat Głównego Urzędu Statystycznego przypadające w 2018 roku.

Podczas spotkania zostały przeka-

zane do zbiorów biblioteki najnowsze publikacje GUS.

Szkoleniu towarzyszyła wystawa poświęcona omawianej tematyce. Grażyna Kratiuk: „Dane statystyczne mają duże znaczenie w zarządzaniu gospodarką narodową, przedsiębiorstwem, ale możemy też ją wykorzystać do prowadzenia gospodarstwa domowego. Są kopalnią wiedzy dla samorządowców, osób piszących prace naukowe, bibliotekarzy. Poruszanie się po poszczególnych bazach Głównego Urzędu Statystycznego może wydać się na początku trudne, zapraszam więc do biblioteki gdzie służymy pomocą w poszukiwaniu potrzebnych danych”.

Red.



„Zadzwoniły już dzwony,  
dzień nastał wesoly.  
Pod świętym pieczywem  
uginają się stoły.  
Leży jajko święcone  
malowane farbami -  
kto też dzisiaj tym jajkiem  
będzie dzielił się z nami?...”

Maria Konopnicka  
„Dzielenie się świętym jajkiem”

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
pełnych wiary, nadziei i miłości,  
radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań  
w gronie rodziny i przyjaciół,  
życzą:

Dyrektor Grażyna Kratiuk  
oraz Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej  
im. Z. Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim

# Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Na marcowej sesji Rady Miasta o działalności MOPS za 2017 rok poinformował kierownik ośrodka Andrzej Szczęch.

W roku 2017 ze świadczeń pomocy społecznej korzystało ok. 7,5% liczby mieszkańców miasta. Były to 493 osoby indywidualnie oraz 355 rodzin (liczba osób w rodzinach 922). Wydatki MOPS na koniec 2017 r. (łącznie ze środkami budżetu państwa na zadania zlecone i dofinansowanie zadań własnych) wyniosły ponad 19 mln zł. W 2016 roku była to kwota ponad 16 mln zł. Z 355 rodzin korzystających z pomocy społecznej 226 to rodziny, w których wychowują się dzieci oraz 39 rodziny niepełne, pozostałe to rodziny emerytów. 104 rodziny korzystały ze wsparcia z powodu ubóstwa tzn. osiągania dochodów poniżej 514 zł na osobę. Najczęstszymi powodami przyznawania świadczeń są: bezrobocie, ubóstwo i niepełnosprawność. Wielu podopiecznych jest zarejestrowanych w PUP jako osoby bezrobotne wyłącznie w celu posiadania prawa do ubezpieczenia zdrowotnego i korzystania z pomocy społecznej. Wiele osób jest zatrudnianych w szarej strefie, a deklarowane w formie oświadczenia dochody odbiegają często od faktycznie osiągniętych.

## Świadczenia pieniężne z pomocy społecznej

**Świadczenia te miały charakter zasiłków stałych** (wypłacono 40 osobom w łącznej kwocie ok. 178 tys. zł), zasiłków okresowych (wypłacono 116 osobom w łącznej kwocie ok. 201 tys. zł 108,18 zł) i celowych (wypłacono 271 osobom w łącznej kwocie ponad 59 tys. zł), w tym specjalne zasiłki celowe (przyznawane w szczególności uzasadnionych przypadkach) – 63 osobom na kwotę 26 tys. zł. Świadczenia celowe w 95% wypłacane są w formie bezgotówkowej.

**Świadczenia niepieniężne z pomocy społecznej** Pomoc ta miała formę pracy socjalnej oraz rządowego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. Całkowity koszt realizacji Programu wyniósł prawie 258, 5 tys. zł. Z programu sfinansowanych zostało 51 814 posiłków, które otrzymywało 548 osób w stołówkach, w tym szkolnych, i barach. Ponadto świadczone były specjalistyczne usługi opie-

kuńcze w miejscu zamieszkania dla 28 osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych, chorych, wymagających pomocy innych osób. Specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób starszych z zaburzeniami psychicznymi - były świadczone dla 5 osób. Specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci z zaburzeniami psychicznymi – usługi były świadczone dla 23 dzieci przez wskazanych terapeutów.

Ponadto MOPS prowadzi schronisko. Zamieszkiwało w nim 16 osób przez cały rok; w okresie jesienno – zimowym następuje wzrost liczby korzystających. Wydatki związane z utrzymaniem schroniska wyniosły prawie 13,6 tys. zł.

Schronisko zostało wyremontowane. Wykonano ocieplenie dachu oraz ścian. Przystosowano do zamieszkania dwa dodatkowe pomieszczenia. W okresie zimowym Schronisko jest w stanie przyjąć nawet 21 osób.

MOPS sprawił pogrzeb dla osoby zmarłej w Szpitalu w Radzynie Podlaskim.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej kierował i ponosił odpowiedzialność za pobyt w Domu Pomocy Społecznej dla 20 osób. Przeciętny koszt pobytu w DPS w roku 2017 to kwota ok 3100 zł. W roku 2018 koszt już wynosi ok 3700zł. Koszty pobytu osób w wysokości 441 223,09 zł. Jest to bardzo znaczący koszt w budżecie MOPS i wzrasta z roku na rok.

Na koniec 2017r. w kolejce czekały 3 osoby, które kwalifikowały się do umieszczenia w DPS i w roku 2018 będą tam umieszczone.

Świetlice środowiskowe funkcjonują przy Szkole Podstawowej nr 1, Szkole Podstawowej nr 2 oraz Filii SP nr 2 przy ul. Chmielowskiego i czynne są w dni powszednie przez 3 godziny dziennie. Uczęszczało 60-70 dzieci. Koszt działalności świetlic wyniósł 28,5 tys. zł.

MOPS zajmował się pracą z rodziną dysfunkcyjną (zagrożoną odebraniem dziecka bądź z rodziną z której odebrane zostały dzieci przez asystenta rodziny we współpracy z Kuratorami sądowymi i pracownikami socjalnymi). Asystent zajmuje się 9 rodzinami. Praca z rodziną odbywa się za jej zgodą i z jej aktywnym zaangażowaniem w proces realizacji założonego planu.

## Realizacja Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie

Program jest realizowany poprzez funkcjonowanie Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie powołanego w dniu 2 czerwca 2011 r. uchwałą Rady Miasta, złożonego z przedstawicieli instytucji działających w tym zakresie (MOPS, policja, kuratorzy sądowi, MKRPA, pedagodzy szkolni, ). Obsługę organizacyjno-techniczną zapewnia MOPS w Radzynie Podlaskim. W roku 2017 Zespół Interdyscyplinarny liczył 25 osób, wpłynęło 61 Niebieskich Kart (57 kart z policji, 4 karty od pracowników socjalnych), na tej podstawie tworzono 61 grup roboczych.

Ustawa nałożyła na samorządy gminne nowy obowiązek ponoszenia kosztów pobytu dzieci z terenu gminy w pieczy zastępczej. W roku 2017 MOPS wydatkował na ten cel 150, 7 tys. zł. W pieczy zastępczej przebywa 24 dzieci.

## Świadczenia rodzinne

Zasiłek rodzinny i dodatki do zasiłku rodzinnego, jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się dziecka oraz świadczenia opiekuńcze: zasiłek pielęgnacyjny (153 zł), świadczenie pielęgnacyjne (1406 zł) i specjalny zasiłek opiekuńczy 520 zł – wypłacono w wysokości ponad 5 mln zł, w tym były jednorazowe zapomogi z tytułu urodzenia dziecka; na 111 dzieci wypłacono 111 tys. zł. Świadczenie 500+ MOPS wypłaca od 1 kwietnia 2016 r. Do 31 grudnia 2017 r. wypłacono 10 342 852,80 zł (w roku 2016 MOPS z tego tytułu wypłacił 7 727 829,00 zł)

Z tytułu świadczenia z funduszu alimentacyjnego wypłacono łącznie ponad 733 tys. zł dla 88 rodzin (w 2016: 742,4 tys. zł dla 93 rodzin). Liczba uprawnionych do otrzymania świadczenia z funduszu alimentacyjnego: 145 osób. Na terenie miasta jest 103 dłużników alimentacyjnych (2016 - 99). Dłużnicy alimentacyjni zwrócili do końca grudnia 2017 r. 136 742,85 zł. (w 2016: 144 331,20 zł).

W roku 2017 MOPS w Radzynie Podlaskim wydał 2550 de-

cyzji dot. Świadczeń rodzinnych (1138 decyzji dot. zasiłków rodzinnych, 1254 decyzji dot. świadczenia wychowawczego 500+, 158 decyzji dot. funduszu alimentacyjnego)

W roku 2017 od decyzji wydanych przez Dział świadczeń rodzinnych odwołało się 5 osób, w czterech przypadkach SKO Biała Podlaska utrzymało zaskarżone decyzje w mocy, w jednym przypadku do 31.12 2017r. SKO nie rozpatrzyło decyzji.

Wydatki mieszkaniowe wyniosły 436,9 tys. zł (w roku 2016: 484,5 tys. zł). Wpłynęło 519 wniosków, wydano 26 decyzje odmowne. MOPS przyjmuje wnioski dotyczące przyznania dodatku energetycznego. W roku 2017 wpłynęło 375 wniosków o przyznanie dodatku energetycznego. Wydano 353 decyzje przyznające i 22 decyzje odmowne.

## Inne zadania

Zgodnie z Uchwałą RM Nr 85 z dnia 27 maja 2014r. MOPS w Radzynie Podlaskim przyjmuje wnioski o wydanie Karty Dużej Rodziny i po weryfikacji oraz przysłaniu z Wytwórni Papierów Wartościowych te Karty wydaje. W roku 2017 przyjęto 37 wniosków i wydano 170 Kart Dużej Rodziny. Jest to zadanie zlecone. MOPS wydaje decyzje w sprawie prawa do świadczeń z opieki zdrowotnej, dotyczące pobytu podopiecznych w Dziennym Środowiskowym Domu Pomocy w Radzynie Podlaskim na ul. Bulwary, wypłaca wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie, organizuje zabawę karnawałową dla 170 dzieci z rodzin najuboższych, współpracuje z Caritas Diecezji Siedleckiej, Kościołem Wiary Ewangelicznej oraz PCK w zakresie weryfikacji prawa do otrzymania żywności. Ponadto:

- przekazanie podopiecznym MOPS-u 120 paczek świątecznych przygotowanych przez uczniów wszystkich szkół w Radzynie Podlaskim, (Jedna paczka z jednej klasy dla jednej rodziny)
- dystrybucja 10 ton owoców dla podopiecznych MOPS, szkół i przedszkoli dzięki umowie podpisanej z Agencją Rynku Rolnego – nieodpłatnie,
- przekazanie uczniom rozpoczynającym rok szkolny 50 ple-

caków wraz z wyposażeniem, dzięki umowie sponsorskiej podpisanej z PGE Dystrybucja,

- współpraca ze Stowarzyszeniem ANTIDOTUM (Ośrodek dla osób uzależnionych, MOPS umieścił w ośrodku 2 osoby które wyraziły zgodę na terapię, są to osoby ze Schroniska Miejskiego),

- współpraca ze sklepem TE-SCO odbiór żywności 3 razy w tygodniu dla podopiecznych ze Schroniska (nieodpłatnie),

- prace społecznie użyteczne, w roku 2017 MOPS skierował do tych prac 20 osób,

- współpraca z Centrum Pomocy Interdyscyplinarnej w Lublinie o/Radzyni (dyżur psychologa, porady tylko dla ofiar przemocy)

- Program Aktywizacja i Integracja (PAI) we współpracy z PUP Radzyna. Wśród problemów lokalnego rynku pracy szczególną rolę odgrywa kwestia trwałego oddalenia się od rynku pracy osób bezrobotnych systematycznie korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, w związku z czym stanowiąca trudną do zaktywizowania grupę klientów.

Głównym czynnikiem utrudniającym ww. grupie osób powrót na rynek pracy jest niska motywacja do podjęcia zatrudnienia (otrzymywane świadczenia socjalne są postrzegane jako łatwiejszy sposób zdobycia środków finansowych niż wysiłek i czas poświęcony na aktywizację zawodową) w programie uczestniczyło 10 osób.

Rok 2017 MOPS zamknął bez jakichkolwiek zobowiązań. Udało się zaoszczędzić część środków które zostały w kasie Urzędu Miasta. W roku 2017 MOPS-owi przybyło następne zadanie – wypłata jednorazowych dodatków w wysokości 4000 zł (realizacja ustawy z dnia 4 listopada 2016r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”).

W dniu 21 listopada 2017r. w Dniu Pracownika Socjalnego w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie dwie pracownice socjalne z MOPS w Radzynie Podlaskim otrzymały z rąk Wojewody Lubelskiego specjalne dyplomy uznania za wzorową pracę socjalną.

Red.

# Nowy poczet władców Polski w Radzyńskim Ośrodku Kultury

W niedzielę 11 marca o godz. 18.00, w sali kameralnej Radzyńskiego Ośrodka Kultury odbył się wernisaż wystawy „Nowy poczet władców Polski. Świerzy kontra Matejko”. Prezentuje ona serię 49 portretów władców Polski autorstwa Waldemara Świerzego (1931-2013) zestawionych z rysunkami Jana Matejki (1838 -1893).



Spotkaniu towarzyszył wykład Jacka Woźniaka, nauczyciela I LO w Radzynie Podlaskim pt. „Poczet Królów Polskich”. Mecenasem wystawy jest Bank PKO BP, reprezentowany podczas wernisażu przez Antoniego Kwaśnego, dyrektora radzyńskiego oddziału.

Wystawa zainaugurowała obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Radzynie Podlaskim. – Radzyński Ośrodek Kultury, począwszy od niedzieli 11 marca, co miesiąc (11 kwietnia, 11 maja, 11 czerwca, 11 lipca, 11 sierpnia, 11 września, 11 października i 11 listopada) zaprosi na wydarzenie kulturalne uświetniające tę ważną dla naszego kraju rocznicę

– powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

Projekt „Nowy poczet władców Polski” został zainicjowany w 2004 roku przez Andrzeja Pągowskiego. W jego ramach wybitny polski grafik i portrecista – profesor Waldemar Świerzy, na podstawie najbardziej aktualnej wiedzy historycznej, stworzył 49 portretów władców.

Emocjonalne, pełne pasji wizerunki stworzone przez artystę i towarzyszące im barwne opisy fizyczności władców są okazją do nowego, niebanalnego spojrzenia na historię naszego kraju.

Wystawę będzie można oglądać do 11 kwietnia.

red.



# Akwarelowy świat Olgi Daniliuk

Przepiękne kwiaty, kolorowe martwe natury, kąpiące barwami pejzaże, skute lodem strumyki i rzeczki, troszeczkę wiejskiej architektury, przydrożny, prawosławny krzyż – a wszystko to wyczarowane za pomocą pędzla z odrobiną wody i akwarelowego barwnika.

Wyczarowane w okolicach Żabinki, niewielkiego miasteczka w pobliżu Brześcia na Białorusi, gdzie mieszka i tworzy znakomita artystka Olga Daniliuk.

To jej świat. Olga, wnikliwa obserwatorka, potrafi w zachwycający sposób za pomocą koloru oddać otaczającą ją przyrodę, architekture, ludzi. Potrafi

uchwycić coś, co istnieje tylko przez chwilę, coś ulotnego – łany zboża lub drzewo przechylone podmuchem wiatru, frunące na niebie ptaki, łąbiedzie w strumyku. Jej prace urzekają bogatą gamą barw, aż przypomina się refren piosenki zespołu „2 plus 1” - „więc chodź pomaluj mój świat”. Są nastrojowe, optymistyczne, ciepłe i znakomicie odzwierciedlają charakter ich autorki, w której towarzystwie nie da się mieć złego nastroju. Olga jest cały czas wesoła, uśmiechnięta, bardzo pozytywnie nastawiona do ludzi, ma olbrzymie poczucie humoru i wielki dystans do siebie. Tylko tak optymistyczna osoba mogła stworzyć tak ciepłe perełki za pomocą trudnej sztuki

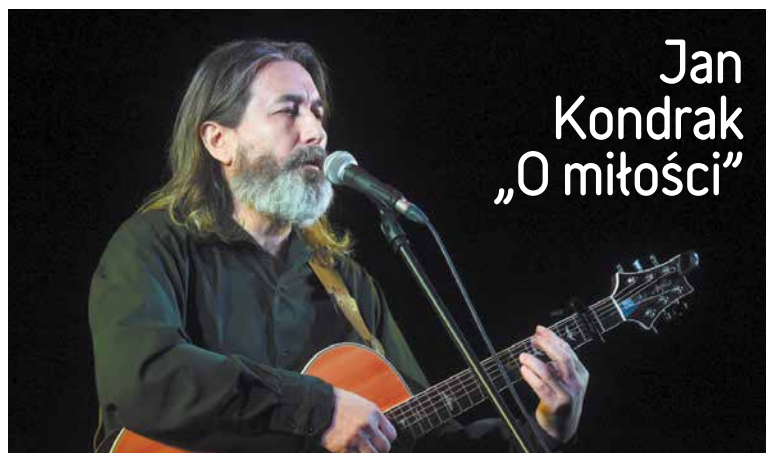
akwarelowej, wymagającej dużych umiejętności, cierpliwości i skupienia. Sztuki, gdzie nie ma miejsca na pomyłkę.

Wernisaż malarstwa Olgi Daniliuk odbył się w Galerii „Oranżeria” w piątek, 9 marca. Zebranych gości powitał dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury Robert Mazurek. – Gościmy dzisiaj Olgę Daniliuk, malarzkę, która przyjechała do nas aż z Białorusi. Na co dzień artystka pracuje w Kuratorium Oświaty w Brześciu, a w wolnych chwilach zajmuje się malarstwem akwarelowym, olejnym i rysunkiem – powiedział Robert Mazurek. Następnie głos zabrala artystka. Podziękowała

Radzyńskiemu Ośrodkowi Kultury za możliwość zorganizowania wystawy, podziękowała wszystkim za przybycie, zaznaczyła, że jest to jej pierwsza wystawa w Polsce oraz wyraziła chęć częstszego odwiedzania naszego miasta. Prace Olgi zostały

bardzo ciepło przyjęte przez licznie zebranych radzyńskich miłośników sztuki. Wiele osób pejzaże z obrazów Olgi porównywało do widoków z okolic Radzyna i faktycznie, podobieństwo jest duże. Najlepiej przekonać się samemu, a będzie to można zrobić do 23 marca. Zapraszamy do Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Arkadiusz Kulpa



Jan Kondrak „O miłości”

Z okazji Dnia Kobiet Radzyński Ośrodek Kultury zaprosił na koncert Jana Kondraka. Artysta w blisko dwugodzinnym występie wykonał najpiękniejsze piosenki o miłości skomponowane i napisane przez samego lidera Lubelskiej Federacji Bardów, poparte klasyką Okudźawy, Cohena, Stinga i Stachury. Melodyjne, romantyczne, wzruszające...



# Uczcili pamięć Eugeniusza Paśnikowskiego

Już po raz dziewiąty rozegrany został Memoriał Szachowy im. Eugeniusza Paśnikowskiego. W sobotę 10 marca odbył się turniej z udziałem dzieci szkół podstawowych, natomiast 11 marca miała miejsce rywalizacja w kategorii open. Organizatorami imprezy byli: Radzyński Ośrodek Kultury, Radzyńskie Towarzystwo Szachowe i I LO w Radzynie Podlaskim. Patronat nad turniejem sprawował burmistrz Jerzy Rębek.



W sobotę na turnieju było tłoczno, gwarno i emocjonalnie – za szachownicami zasiadło ponad pięćdziesięcioro dzieci, które przybyły do I LO z opiekunami – nauczycielami i rodzicami. Większość z zawodników to uczniowie radzyńskich szkół podstawowych, ale byli wśród nich także przyjezdni – z Międzyrzecza Podlaskiego, Kocka, Parczewa, Łukowa, Lublina, Lubartowa i Warszawy. Dla wielu z nich był to pierwszy tak znaczący tur-

niej, dlatego poprzedziły go szczególne emocje, których nie brakło też na turnieju.

Zawodników powitali: gospodarz obiektu – wicedyrektor I LO Mirosław Juszczyński, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury - Robert Mazurek oraz sędzia turnieju - Łukasz Dymek.

Po czterogodzinnych zmaganiach udało się wyłonić zwycięzców turnieju. W kategorii klas I-III najlepsze wyniki osiągnęli: Szymon Suska,

Dawid Dobosiewicz i Aleksander Nakaziuk. W kategorii klas IV-VII najwięcej zwycięstw zgromadzili: Jerzy Rzeńca, Wiktor Kukawski i Patryk Krawczyk.

W drugim dniu imprezy przy szachownicach zasiadło 38 osób. Po 5 godzinach zmagani wyłonieni zostali zwycięzcy. Pierwsze miejsce zajął Paweł Krasuski, drugie Adam Pękała a trzecie Krzysztof Niewęglowski.

Robert Mazurek



## Z myślą o kobietach

9 marca z okazji Dnia Kobiet Radzyński Ośrodek Kultury zorganizował spotkanie pt. „Z myślą o kobietach”. Przygotowanych zostało mnóstwo atrakcji, a wśród nich: pokazy mody, recytacje wierszy, koncerty, pokazy fryzur, wystawy zdjęć i rękodzieła. Każdy, kto tego dnia przybył do ROK, mógł znaleźć coś dla siebie i nie miał powodów do narzekania.

Imprezę rozpoczęła Beata Fijałek, która wykonała piosenkę „Pogoda ducha”. Następnie wszystkich zebranych powitała inicjatorka i główna organizatorka spotkania, Aldona Sadowska. Głos zabrał również Robert Mazurek - dyrektor ROK, który złożył wszystkim Paniom życzenia z okazji ich święta.



Po części oficjalnej sceną zawiązały już tylko panie. Wiersze swojego autorstwa recytowała Halina Adamczuk, a następnie odbył się pokaz mody. Wystąpiły w nim: Gabriela Warwas, Justyna Jabłońska, Małgorzata Fijałek, Beata Fijałek, Halina Mazur, Anna Mateusiak, Barbara Kisielewska, Anna Niewęglowska, Jadwiga Radzikowska i Halina Adamczuk. Panie zaprezentowały kreacje przygotowane przez radzyńskie sklepy Fanaberia i Modnisia, a także przepiękne fryzury wykonane przez uczennice z ZSP pod przewodnictwem Marleny Mańko. Podczas imprezy odbyła się także wystawa zdjęć członków Radzyńskiego Klubu Fotograficznego



Klatka, której głównym tematem były... kobiety!

Imprezie towarzyszył również pokaz ciekawych wydawnictw znajdujących się w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz pokaz makijażu wykonanego przez Magdalenę Nicpoń-Lysko. Ponadto każda z Pań – dzięki Pawłowi Marcinkowskiemu z Fit Parku - mogła wykonać profesjonalną analizę składu ciała. Swoje stoisko zaprezentowała również Fanaberia, natomiast degustację potraw przygotowała firma cateringowa Tylko Zdrowie.



# Hollywood na radzyńskiej scenie

W Radzyńskim Ośrodku Kultury powiata wielkim światem. W piątek 2 marca scenę Oranżerii opanowały gwiazdy Hollywood – i to w stylu retro. Widzowie mieli niepowtarzalną okazję w spektaklu teatralnym obserwować narodziny kina dźwiękowego. A to za sprawą przedstawienia „Deszczowa piosenka”, z którym do naszego miasta przyjechali uczniowie warszawskiego XXXIII Liceum Ogólnokształcącego Dwujęzycznego im. Mikołaja Kopernika.



Wydarzenie odbyło się w ramach 3. edycji „Radzyńskich Podróży Teatralnych”, organizowanych przez Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” i Radzyński Ośrodek Kultury.

Za dwugodzinne widowisko publiczność podziękowała spontanicznie gromkimi oklaskami na stojąco. Bo też był to rzeczywiście wyjątkowo udany wieczór.

Czym zachwycili radzyńnian twórcy spektaklu? Przede wszystkim stworzyli świetny scenariusz, w którym do potrzeb i możliwości sceny przystosowany został scenariusz przeboju filmowego z 1952 r. – i to na tyle dobrze, że zachował dynamizm akcji, a widzom nie dał odczuć ograniczeń niewielkiej przestrzeni scenicznej. Zresztą wstawki filmowe znacznie ją poszerzały. Poza tym młodzi aktorzy świetnie, wręcz brawurowo zagrali swe

role. W złożonym spektaklu z elementami komizmu, dramatyzmu, musicalu, melodramatu – czuli się swobodnie jak ryba w wodzie. Wyobraźnię publiczności pobudzała ponadto scenografia, a także wspinała, gwiazdorskie kreacje pań.

Przypomnijmy, że główny wątek „Deszczowej piosenki” to perypetie aktorów i pozostałych twórców filmów związane z powstaniem w latach 20.XX wieku kina dźwiękowego. Jesteśmy z jednej strony świadkami przezabawnych scen związanych z technicznymi kłopotami wynikającymi z nagrywania dźwięku, z drugiej – z kłopotami gwiazd kina niemego, które – delikatnie mówiąc – nie dysponowały gwiazdorskim głosem. Jest jeszcze wątek rodzącej się miłości i intryga, przy pomocy której gwiazda ze skrzypiącym głosem próbuje bez skrępowań wykorzystać swoją ry-



walkę.

Intryga jak w baśni dobrze kończy się dla dobrych, a źle dla intrygantów.

Jednym słowem: świetne przedstawienie, które bawi, wzrusza i uczy.

Anna Wasak



## Katarzyna i Cezary Żak wystąpią w Radzynie!



Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” we współpracy z Radzyńskim Ośrodkiem Kultury zaprasza na występ Katarzyny i Cezarego Żaków pt. „Dziś wieczór z teatru do kabaretu”.

Przedstawienie, organizowane w ramach 4. edycji „Radzyńskich Podróży Teatralnych”, odbędzie się 6 kwietnia 2018 r. (piątek) w sali kina „Oranżeria” w Radzynie Podlaskim. Początek o godz. 18:00.

– Występ Katarzyny i Cezarego Żaków będzie składał się z piosenek takich autorów jak Agnieszka Osiecka, Wojciech Młynarski czy Jonasz Kofta. Ponadto widzowie wysłuchają monologów satyrycznych opisujących zawód aktora i

wszystkie związane z nim śmieszne sytuacje wynikające ze spotkań z widzami. W ponad godzinnym programie aktorzy odegrają również scenki z popularnego serialu „Ranczo” – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Sponsorami spektaklu są: firma drGerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Więcej o wydarzeniu można dowiedzieć się na [www.podroznik-radzyn](http://www.podroznik-radzyn) lub [www.facebook.com/radzyn.teatr](http://www.facebook.com/radzyn.teatr)

Bilety w cenie 50 zł można nabyć w Radzyńskim Ośrodku Kultury (ul. Jana Pawła II 4) w godz. od 10:00 do 15:00. Grupowe zamówienia biletów przyjmuje Robert Mazurek, tel. 606-234-320.

NIECH ZWYCIĘSTWO  
CHRYSTUSA NAD ŚMIERCIĄ  
BĘDZIE DLA NAS  
NIEUSTANNYM ŹRÓDŁEM  
RADOŚCI I POKOJU.  
BŁOGOSŁAWIONYCH  
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH  
ŻYCZĄ  
ZARZĄDY SPÓŁEK MIEJSKICH



# Halowy Turniej Piłki Nożnej

W sobotę 10 marca w hali ZSP w Radzynie Podlaskim odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski chłopców urodzonych w 2008 i młodszych. Zawody zorganizował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskim wraz z klubem LKS Orłęta - Spomlek Radzyń Podlaski. Halowy turniej wspierały następujące firmy z terenu naszego miasta: Spółdzielca Mleczarnia Spomlek, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.



W zawodach rywalizowały ze sobą zespoły z Lubartowa, Kocka, Końskowoli, Węgrowa i dwie drużyny z Radzyna Podlaskiego. Turniej stał na wysokim poziomie sportowym, a drużyny z ogromnym zaangażowaniem walczyły o każdy centymetr halowego boiska. Najlepszą epiką okazała się drużyna Orłąt Radzyń Podlaski prowadzona przez trenera Tomasz Kwapiszewskiego, która wy-

grała wszystkie mecze, strzelając w całym zawodach 14 bramek i tracąc tylko dwie. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Czarnych Węgrów, a trzecie Powiśla-Ka Końskowola. Tuż za podium znalazły się zespoły Polesia Kock i Orlika Lubartów. Niestety, słabo poszło drugiej drużynie gospodarzy, która przegrała wszystkie mecze i zajęła ostatnie 6 miejsce. Najlepszym bramkarzem turnieju

został Jakub Sikora z drużyny Orłąt Radzyń Podlaski, nagrodę dla najlepszego strzelca zdobył Wiktor Borejko z Czarnych Węgrów, a najlepszym zawodnikiem turnieju został Szymon Zdańkowski, który reprezentował barwy radzyńskich Orłąt. Całą imprezę zakończyła uroczysta ceremonia wręczenia nagród oraz wspólnie zdjęcie wszystkich uczestników turnieju.

Składy radzyńskich drużyn na sobotnim turnieju:

## Orłęta Radzyń Podlaski

Jakub Sikora, Piotr Burdon, Bartosz Grochoła, Kamil Zakrzewski, Kamil Zieliński, Szymon Łaskarzewski, Marcel Mitura, Bartłomiej Wachnik, Szymon Zdańkowski, Wojciech Kaliszuk, Sebastian Trykacz, Jan Borysiuk.

## Orłęta II Radzyń Podlaski

Mateusz Ochnio, Przemysław Żuber, Mikołaj Żurawski, Paweł Wikiera, Radosław Prokopiuk, Szymon Walczyna, Paweł Sarzyński, Szymon Ratajczyk, Konrad Trosiński, Zuzanna Blicharz, Bartłomiej Ochnio, Patryk Grochowski, Kamil Majczyna.

Marek Topyła

# Zakończenie Grand Prix Radzyna w Aquathlonie

W niedzielę 11 marca rozegrano czwarte i ostatnie zarazem zawody cyklu GP Radzyna w Aquathlonie. Impreza zorganizowana była przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Klub Biegacza V-Max Adamów.

Każde zawody obejmowały pływanie na dystansie 500 metrów (pływalnia Aqua-Miś) oraz 5 kilometrowy bieg w lesie Feliksówka. Rywalizacja przebiegała w klasyfikacjach indywidualnych oraz w drużynach (męska, kobieca i mieszana), w których jeden zawodnik biegał, a drugi pływał. Każde zawody były niby podobne do siebie, ale nie do końca. W każdym z nich zawodnicy musieli zmierzyć się z inną pogodą i tym samym inną trasą. Tym razem Feliksówka przywitała wszystkich wielkim kałużami i błotem, a organizatorzy mieli nawet kłopoty z przygotowaniem i oznakowaniem trasy. Było sporo obaw o bezpieczeństwo zawodników, ale okazało się, że nie było tak źle. Zaskoczeniem były nawet stwierdzenia, że był to najlepszy z rozegranych aquathlonów a tak trudna trasa była właśnie tym, cze-



go wszyscy oczekiwali. Po biegu, po którym była chwila na tradycyjną wojskową grochówkę, przyszedł czas na podsumowanie zarówno IV zawodów jak i całego cyklu. Organizatorzy serdecznie dziękują zawodnikom, kibicom i wszystkim, dzięki którym udało się zorganizować te zawody. Mimo wielu kłopotów, czasem zniechęcenia przy dużym mrozie czy też zwykłego sportowego „bałaganu” imprezę tę trzeba zaliczyć do tych na plus. Te szczególne słowa uzna-

nia MOSiR kieruje w stronę Nadleśnictwa Radzyń Podlaski. Za pomoc, za udostępnienie tras, ogniska i nadzór nad bezpieczeństwem wszystkich. Feliksówka powoli staje się miejscem, gdzie powstają najlepsze plenerowe imprezy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. A o tych następnych już wkrótce. Szczegółowe wyniki zawodów na [www.mosir-radzyn.pl](http://www.mosir-radzyn.pl)

Marek Topyła



## OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski zostały wywieszone na okres 21 dni tj. od dnia 13 lutego 2018 r. do dnia 6 marca 2018 r. wykazy:

1. nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkowników wieczystych wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik Nr 1 do zarządzenia,
2. lokalu mieszkalnego wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu pod budynkiem na okres 99 lat przeznaczonego do sprzedaży na rzecz głównego najemcy wymienionego w wykazie stanowiącym załącznik Nr 2 do zarządzenia.

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 i art. 37 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 121) w terminie 6 tygodni od daty opublikowania niniejszego wykazu tj. do dnia 27 marca 2018 r. mogą być składane wnioski przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2.

Wykazy są załącznikami do Zarządzenia Nr 16 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 13 lutego 2018 r.